Nr. 102. Sobota, 4 Maja 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu [wy]jątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., [zamiejscowo] 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi [ulica] Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa [w] biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował inżyniera budowy maszyn 3 kl. marynarki wojennej w rezerwie, Stanisława Wagnera, adjunktem budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej.

Krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała elewów ewidencyjnych: Ignacego Wojewódkę, Konrada Hanischa, Edmunda Strzygowskiego, Stanisława Groszka, Leonarda Donsafta, Włodzimierza Remezę, Sofrona Tyszeckiego i Marka Schönkopfa, geometrami ewidencyjnymi II. klasy w XI. klasie rangi.

Wiktor Kornecki, rządowo upoważniony inżynier budowy z siedzibą urzędową w Jaśle, złożył dnia 12 marca 1907 roku przepisaną przysięgę.

Rządowo upoważniony geometra Jan Kownacki, przeniósł swoją siedzibę urzędową z Brzeżan do Tarnowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 maja.

Bar. Aehrenthal w Berlinie.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Berlina: Było od tak dawna wiadomem, że P. Minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal wyjedzie do Berlina, iż nikt chyba nie będzie łączył tej wizyty z dzisiejszem położeniem.

Jej celem jest też w pierwszym rzędzie posłuchanie dzisiejszego kierownika polityki zagranicznej Austro-Węgier u cesarza Wilhelma, czego niepodobna było osiągnąć w listopadzie r. z. z powodu nieobecności pod ten czas cesarza w Berlinie. Nic dziwnego zaś, jeśli bawiąc już nad Spreą, przystąpi bar. Aehrenthal do wymiany zdań w sprawach obchodzących oba sojuszem związane mocarstwa — z kanclerzem Rzeszy ks. Buelowem i sekretarzem stanu Tschirschkym.

Odwiedziny te — kończy *Pol. Corr.* — są nowym dowodem serdecznych stosunków Austro-Węgier z Niemcami i posłużą niezawodnie na poparcie uwag, wyrzeczonych w tej mierze przez ks. Buelowa w ostatniej jego mowie.

Pester Lloyd omawiając berlińską podróż P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala, wyraża również przekonanie, że pobudką jej były względy uprzejmości wobec osoby cesarza Wilhelma, któremu kierownik polityki zagranicznej uważał za powinność przedstawić się osobiście zwłaszcza, że tym sposobem mogła przyjść do skutku tak pożądana wymiana zapatrywań na zagadnienia polityki bieżącej. Takimi samymi względami podyktowaną jest zapowiedziana na lato podróż bar. Aehrenthala do Włoch.

Stosunek Monarchii do Niemiec — wywodzi *Pester Lloyd* — jest dziś tak samo jak dawniej zażyły. Fantastyczne rozmaite baśnie rozwiały się w niwecz, odsłoniwszy, w [j]akim kierunku zdążają różne pragnienia i z[...] [...] też rzęzą nienaw[iści] [...] pojawią się [...]owdzie próby urzeczywistnienia fantazmatów. Owóż najlepszą właśnie rękojmią, iż niebezpieczeństwa, jakie ztąd mogłyby wyniknąć, będą zażegnane, jest bezwzględna solidarność Austro-Węgier i Niemiec. Każdy burzyciel pokoju musi się z tem liczyć. Przyjaznych swych stosunków z państwami z po za trójprzymierza mogą Austro-Węgry użyć w tym celu, by łagodzić sprzeczności i tym sposobem ująć brzemienia trójprzymierzu. Zwłaszcza tradycyjnie dobre stosunki Austro-Węgier z Francyą i Anglią mogą pod tym względem nieocenione oddać przysługi. Bar. Aehrenthalowi dalekim jest zamiar pomnażania tak ulubionych obecnie demonstracyj politycznych swą wizytą, będzie jednakże ta wizyta manifestacyą wykazującą dowodnie, że i nadal najpewniejszą rękojmią pokoju europejskiego pozostaje trójprzymierze i system równowagi na kontynencie.

Berlińska *Voss. Ztg.* pisze z powodu wizyty br. Aehrenthala: Dla Austro-Węgier i Niemiec jest to najważniejszą w chwili obecnej potrzebą, by oba te państwa zachowały dotychczasowe swe stanowiska mocarstwowe. Od lat wielu kierowali się tem przekonaniem ich Władcy i naczelni mężowie stanu — ona też pozostaje i nadal przewodniem hasłem polityki zarówno austro-węgierskiej jak niemieckiej. Związek i przymierze obu wymienionych państw nie potrzebują utwierdzenia, ale nie zawadzi to, jeśli w chwili takiej, jak dzisiejsza, ujawni się ich niezachwiana niczem trwałość.

Berlin. Wczorajsza audyencya barona Aehrenthala u cesarza trwała przeszło trzy kwadranse. Cesarz nie szczędził gościowi szczerej przyjaznej uprzejmości. Po posłuchaniu wyraził się br. Aehrenthal z wielkiem zadowoleniem o serdecznem przyjęciu, jakiego doznał u cesarza. Popołudniu udał się P. Minister do ks. Buelowa do pałacu kanclerskiego. O godz. 8 wieczorem odbył się obiad u ambasadora austro-węgierskiego.

Berlin. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, iż br. Aehrenthal odwiedził wczoraj przed południem ponownie ks. Buelowa.

Local Anzeiger donosi, że onegdajsza konferencya br. Aehrenthala z ks. Buelowem [trwała] półtora godziny. Br. Aehrenthal zostanie prawdopodobnie w Berlinie jeszcze i przez sobotę. Dziś wieczorem będzie br. Aehrenthal na obiedzie u ks. Buelowa.

Wiedeń. *Fremdenblatt* donosi, że podczas włoskich feryj parlamentarnych P. Minister br. Aehrenthal uda się do Racconigi do króla włoskiego, a ztamtąd do Desio, do ministra Tittoniego.

Awans majowy w c. i k. armii.

(V.) W etacie urzędników rachunkowych zamianowani: starszym radcą rachunkowym II. klasy, radca rachunkowy Aloizy Winkler z intendentury X. korpusu; radcą rachunkowym, kapitan rachunkowy I. klasy Dawid Goldstaub z 11 p. art. korp. przy oddziale rachunkowym Ministerstwa wojny.

W etacie urzędników registratury zamianowany: registratorem, oficyał registratury I. klasy Karol Rewicz z komendy I. korpusu.

W etacie aptekarzy wojskowych zamianowany: zarządcą apteki, oficyał aptekarski I. klasy Artur Antecki, naczelnik apteki szpitala garnizonowego nr. 3 w Przemyślu.

W etacie wojskowych inżynierów budownictwa zamianowany: inżynierem budownictwa, asystent inżyniera budownictwa Jan Rupp z oddziału budownictwa XI. korpusu.

W etacie kontrolnych urzędników rachunkowych zamianowani: oficyałami rachunkowymi II. klasy, oficyałowie rachunkowi III. klasy: Jan Alter z intendentury XI. korpusu i Maksymilian Riesenfeld z intendentury 11 dywizyi piechoty; oficyałami rachunkowymi III. klasy: akcesiści rachunkowi: Dawid Sternbach z intendentury dywizyi kawaleryi w Krakowie, Filip Kacinell z intendentury 11 dywizyi piechoty; akcesistami rachunkowymi: podoficer rachunkowy I. klasy Dezydery Haslinger, nadkompletowy w 15 p. art. dyw., przydzielony do oddziału rachunkowego w Ministerstwie wojny, przy intendenturze XI. korpusu i podoficer rachunkowy I. klasy Jerzy Mergl, nadkompletowy w 7 p. art. korp. przydzielony do oddziału rachunkowego w Ministerstwie wojny przy intendenturze XI. korpusu.

W etacie urzędników wojskowych magazynów zamianowami: oficyałem III. klasy: akcesista August Rubinyi z magazynu prowiantowego we Lwowie; akcesistą prowiantowym: zastępca akcesisty prowiantowego Jerzy Eberl z magazynu prowiantowego w Rzeszowie.

W etacie urzędników zbrojowni artyleryi zamianowani: oficyałem I. klasy, oficyał II. klasy Hugo Sitzler z magazynu artyleryi w Krakowie; oficyałem II. klasy, oficyała III. klasy: Józefa Rybę z magazynu artyleryi w Przemyślu; oficyałem III. klasy, akcesistę Edwarda Schönpfluga z magazynu artyleryi we Lwowie; akcesistą, ogniomistrza Edwarda Bracharza z magazynu artyleryi w Krakowie.

POLSKA

w najnowszej literaturze niemieckiej.

(Ciąg dalszy).

Bohaterkami powieści są dwie anormalne „Polki“, żona pana Tirally (oczywiście Tyrały) Zofia i jego córka Róża. Pierwsza wzorowaną jest na heroinach roznoszonych tylnymi schodami romansów o truciu mężów przez żądne uścisków innego żony. [Pa]ni Zofia obrzydziwszy sobie rubasznego [m]ęża, chce go otruć, zrazu nie mając jeszcze [na]wet kochanka, potem roznamiętniwszy się [w] Marcina Beckiera, zdrowego parobka, przy[ja]ciela jej pasierba, Marcina. Do trucia bierze [si]ę z uporem i z niezręcznością; nie udaje [się] z trucizną na szczury, próbuje otruć go [gr]zybami. I upór i niezręczność przekraczają [gr]anicę, dzielącą grozę od komizmu i już tylko [ś]miech wywołują. Tiralla coś podejrzywa, [t]ruciznę na szczury zabiera z sobą i ukrywa [w] stajni i z rozpaczy zaczyna pić. Zofia nie [zr]ażona dawniejszymi niepomyślnymi zama[ch]ami, zmienia tylko metodę: owszem niech [Ti]ralla pije, pije, aż się rozpije i umrze. [W]ięc podsuwa mu jako towarzysza pijatyk [n]ajprzód nauczyciela, szalenie w niej zako[ch]anego, potem Marcina. Tym razem rzecz [si]ę udaje: nieszczęśliwy marnieje coraz bar[d]ziej, na w pół świadomy swego upodlenia wiesza się, odcięty od sznura (uff!!) jest już zupełnym idyotą, wreszcie znajduje koniec w stajni, z trucizną na szczury w ręku. Pani Zofia czuje się niewinną: „święci tak chcieli....“ Ale tryumf jej połowiczny: Marcin ucieka od niej. Naturalizm pani Klary Viebig, który był jej siłą, póki był sztuką, tutaj zeszedł na manowce brutalności, jedyna zaś artystycznie traktowana figura tego ohydnego dramatu, Tiralla, tonie w masie prymitywnych straszydeł.

Ale jest jeszcze Róża, mała Różyczka, w zasadzie dobrze pojęta, źle jednak przeprowadzana. Wrażliwa mimoza, niewinnem okiem patrząca na tyle okropności, nie świadoma ich, lecz przeczuwająca mglisto, że są w koło niej, byłaby jasnym promieniem tej straszliwej opowieści, gdyby autorka nie poszła tu wzorem Hauptmanna i jego Hanusi. Tam już raziło połączenie mistycyzmu z odruchami zmysłowości, lecz tam była przynajmniej szata poezyi, delikatnej a barwnej. Pędzel pani Viebig za gruby jest na takie pastele, pod jej ręką Różyczka stała się także widmem.

Ale gdy pierwsza grupa utworów najnowszej „Polenliteratur“ świadczy o złości, druga o dziewactwie autorów, jest na szczęście i trzecia, dowodząca przedmiotowego sądu. Nie znamy popularnej w obecnym sezonie teatralnym, bezpretensyonalnej komedyi Gustawa Kadelburga i Ryszarda Skowronnka „Husarenfieber“, bo nie jest dotąd drukiem ogłoszona, wiemy tylko, że w pierwszym akcie przedstawia nudne życie oficerów niemieckich w małem polskiem miasteczku, bez roztkliwiania się nad Polakami, lecz i bez szyderstwa z nich. W słabej zresztą tegorocznej komedyi Gerharta Hauptmanna „Die Jungfern vom Bischofsberg“ występuje *ein Deutsch-Pole* dr. Kozakiewicz po raz pierwszy u tego poety, jako sympatyczna polska figura, co tem chętniej przyjmuje się do wiadomości, że pamięta się jeszcze Janowskiego, tego „psa polskiego“ z „College Crampton“. Ale co ważniejsza, są dwa dramaty, wyraźnie poświęcone rozważeniu stosunków polsko-niemieckich w państwie niemieckiem. Poruszają one z „kwestyi polskiej“ dwa zagadnienia, dzisiaj najważniejsze: komisyę kolonizacyjną i sprawę szkolną.

Doniosłość obu tych dramatów nie jest jednakowa. Mniejsza jest we „Wschodnich kresach“ Gustawa Westphala*). Raz dlatego, że dramat jako utwór artystyczny posiada dość nikłą wartość, powtóre zaś nie wystawiony na scenie, przeminął bez wywołania w Niemczech głębszego wrażenia. Jego treścią jest tragedya Gustawa Hartwega, oficera w rezerwie i właściciela dóbr w Prusiech zachodnich. Zadłużony po uszy musi sprzedać majątek. Komisya kolonizacyjna daje mu 160.000 marek; jeśli za tę cenę sprzeda, zostaje bez środków utrzymania. A tu „von Laszewski“ imieniem polskiego Banku ludowego ofiarowuje mu o 25.000 więcej.

Hartweg zawiadamia o tem komisyę: niech mu da tyle, ile Polacy, a sprzeda im. Spotyka go odmowa: Komisya ma pieniądze tylko dla swoich protegowanych. Hartweg jeszcze się waha; wreszcie przyjmuje ofertę polską, — spokojny w swojem sumieniu, że zrobił, co musiał, że co innego zrobić nie dali mu właśni rodacy i własny rząd. Oni jednak inaczej myślą: rodacy stronią od niego, rząd odmawia jego synowi potrzebnego mu koniecznie do dalszej karyery stopnia oficerskiego, nawet jemu samemu wytaczają śledztwo w sądzie honorowym. Hartweg jest tem złamany, nie widząc i teraz jeszcze w czem leży jego wina. W dzień urodzin cesarza, w chwili, gdy odbywa się uroczysta uczta, na którą po raz pierwszy go nie zaproszono, popełnia samobójstwo u stóp biustu monarchy. Autor wyraźnie po jego stronie staje, bohatera od winy — rozgrzesza. Czy słusznie, nie naszą rzeczą, jako interesowanym, sądzić. Lecz zestawmy „Die Ostmark“ Westphala z „Bodenhain“ Rydla: tam zbagatelizowanie sprawy sprzedaży ziemi obcym, tu napiętnowanie jej jako zdrady narodowej. Wymowne zestawienie, bo mówi — jeśli p. Westphal ma w tym stopniu prawo przedstawiać w tej sprawie Niemców, jak p. Rydel przemawia imieniem Polaków — gdzie jest zewnętrzny chwilowy obowiązek polityczny, a gdzie sięgająca do głębi narodowego serca walka o przyszłość ojczyzny?

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Józef Flach.

*) „Die Ostmark“. Drama in 3 Akten von Gustaw Westphal. (G. Macholz, Danzig).

W etacie urzędników registratury zamianowany: oficyałem I. klasy, oficyał II. klasy Józef Hadrava z komendy XI. korpusu.

W etacie urzędników aptekarskich zamianowani: oficyałem II. klasy, oficyał III. klasy Eugeniusz Pierogowski z apteki szpitala garnizonowego nr. 3 w Przemyślu; oficyałem III. klasy, akcesista Jan Pożeg z apteki szpitala garnizonowego nr. 9 w Tryeście przy aptece szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie.

W etacie rachunkowych urzędników budownictwa zamianowani: oficyałem II. klasy, oficyał III. klasy Antoni Poyer z oddziału budownictwa X. korpusu; akcesistami, aspiranci: Eustachy Zbořil, podoficer rachunkowy I. kl. 100 p. p. przy oddziale rachunkowym X. korpusu i Franciszek Brendl, starszy werkmistrz z oddziału budownictwa X. korpusu.

W etacie wojskowych weterynarzy zamianowani: podweterynarzami, konowałowie: Andrzej Gärtner z dywizyi trenu nr. 15 i Emanuel Hofmann z 8 p. ułanów.

W etacie wojskowych werkmistrzów budownictwa zamianowani: starszym werkmistrzem budownictwa II. klasy, werkmistrz budownictwa Antoni Novák z oddziału budownictwa I. korpusu; werkmistrzem budownictwa, asystent werkmistrza budownictwa Edward Horny z oddziału budownictwa I. korpusu; starszym werkmistrzem budownictwa, werkmistrz budownictwa Edmund Nedela z dyrekcyi inżynieryi w Krakowie.

W etacie służby dla konserwacyi broni zamianowani: starszymi rusznikarzami I. klasy, starsi rusznikarze II. klasy: Edward Faborsky z 10 p. drag., Feliks Fritz z 55 p. p. i Stanisław Wilczyński vel Ludurkowski z 14 p. drag.; starszymi rusznikarzami II. klasy, rusznikarze I. klasy: Józef Wardjan z 13 p. huz., Michał Opacki z 15 p. p. i Edward Skurski z 13 p. p.

KORESPONDENCYE.

Kamienice Podolski, 30 kwietnia.

(K.) W tych dniach wyruszyła z pod miasteczka Kupina do Petersburga delegacya chłopska z prośbą do cara od katolików włościan okolicznych o zwrot kościoła parafialnego w Kupinie. Kościół ten zabrany [illegible] jeszcze w r. 18[illegible] i przerobiony na cerkiew prawosławną. Ciekawi bardzo jesteśmy rezultatu. Delegaci powieźli też z sobą pisma od włościan do naszego jedynego posła w Dumie, p. Lisowskiego, z prośbą o poparcie ich starań.

W całej okolicy tutejszej panuje spokój zupełny. Tylko pomiędzy ludnością żydowską dostrzedz można pewne zaniepokojenie, w Kamieńcu odkryto bowiem składy jakichś proklamacyj u Żydów. Z tego powodu tu i w pobliskich miasteczkach odbywają się rewizye.

Władze tutejsze otrzymały bardzo stanowcze rozporządzenia, aby w czasie świątecznym nie dopuściły do pogromów żydowskich, o których, jak co roku o tej porze, głuche obiegają wieści. W naszych jednak prowincyach obawiać się tego nie należy.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej

i z Sejmu pruskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej prowadzono dyskusyę nad etatem pocztowym.

P. Ortel postawił wniosek, aby niższym i średnim urzędnikom państwowym w Poznańskiem i Prusiech Zachodnich przyznano te same dodatki, jakie mają tam urzędnicy pruscy.

P. Futzen (centrum) oświadczył, iż centrum nie poprze tego wniosku.

P. Neumann (wolnomyślne Zjednoczenie) podniósł, iż aktem sprawiedliwości jest, aby urzędnicy państwowi mieli te same dodatki, jakie mają urzędnicy pruscy.

Poczem obrady przerwano.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego w uzasadnieniu interpelacyi, wniesionej z powodu wysokich cen węgla, żalił się dep. hr. Kanitz, że z powodu niekorzystnych konjunktur na targu węglowym coraz więcej uczuwać się daje brak sił roboczych w rolnictwie. Rolnictwo nie może konkurować z podwyższonemi ciągle płacami górników. Zdaniem mowcy przyczyną tych stosunków jest wielki eksport węgla za granicę, chociaż odbywa się on po cenie pokrywającej zaledwie koszta produkcyi. Gdyby eksport ten zniesiono, natychmiast 40 do 50.000 robotników byłoby wolnych dla innych gałęzi przemysłu. Fatalnym tym stosunkom zapobiedzby mogło: 1. zaprowadzenie cła wywozowego na węgiel; 2. [illegible] taryfy wyjątkowej dla węgla na kolejach. Zarządzenia te usunęłyby także brak wagonów. Dalsze odbieranie sił robotniczych okolicom rolniczym musi doprowadzić tę część kraju do ruiny.

Minister rolnictwa Delbrück oświadcza, iż zgadza się z wywodami hr. Kanitza co do niezwykle wysokich cen węgla. Ceny te nie mogą już iść dalej w górę. Co do wprowadzenia cła wywozowego na węgiel, to rząd zajmuje stanowisko odmowne, bo cło takie znów przeniesioneby zostało na konsumcyę krajową.

Minister robót publicznych Breitenbach oświadczył, iż rząd zastanowi się nad tem, czy taryfa wyjątkowa dla węgla na kolejach ma być dalej zatrzymana.

Na tem obrady przerwano.

Doktryna Drago a konferencya w Hadze.

W kołach dyplomatycznych twierdzą, że jako pierwszy reprezentant Argentyny na konferencyi w Hadze wystąpi znany amerykański polityk dr. Drago, którego doktryna znalazła w prez. Roosevelcie tak żarliwego wobec Europy rzecznika. Mniemają też, że owa doktryna, Europie nienawistna, uzyska jeszcze większą wagę wobec osobistego pojawienia się jej apostoła w wielkim międzynarodowym trybunale.

Rząd w Waszyngtonie uznał doktrynę Drago za swoją i jak z rossyjskiego komunikatu wiadomo, zamierza poddać ją konferencyi haskiej pod dyskusyę.

Jeden z pracujących w Europie dyplomatów amerykańskich, zapytany w tej sprawie przez dyplomatów, oświadczył, iż już dzięki przyjęciu jej przez Stany Zjednoczone ma doktryna Drago wszelkie szanse urzeczywistnienia. Jej doniosłość okazała się w znanym sporze z Wenezuelą, gdy państwa Europejskie z orężem w ręku stanęły w obronie pretensyj europejskich prywatnych wierzycieli. Formalnie szło o upokorzenie Venezueli za to, że wobec jednego z państw europejskich postąpiła niedyplomatycznie. W gruncie jednak przyczyną zatargu były owe nieuregulowane przez amerykańskie państwo wierzytelności europejskie. Wówczas to argentyński minister Luiz Maria Drago w mowie do argentyńskiego posła w Waszyngtonie wyraził zdanie, które od niego otrzymało następnie nazwę doktryny Drago. Zaproponował on mianowicie, aby w przyszłości nie wolno było europejskim państwom wymuszać na państwie amerykańskiem orężem uregulowania pretensyj prywatnych wierzycieli europejskich. Dr. Drago uzasadnił swą doktrynę powołując się na prawo międzynarodowe, a rząd Stanów oświadczył w odpowiedzi danej przez Haya, iż w zupełności podziela to zapatrywanie.

Z kolei zajął się sprawą gorąco ar[illegible]tyński poseł w Paryżu Calvo, wybitny zn[illegible] prawa międzynarodowego i członek Insty[illegible] de France. Przedłożył on doktrynę Dr[illegible] wszystkim członkom Instytutu do rozpatr[illegible]nia i uzyskał od nich przychylne opi[illegible] Także p. Martens w Petersburgu orzekł, że ze stanowiska prawa międzynarodowego n[illegible] podobna przeciwko doktrynie D[illegible]ago podnie[illegible] żadnych zarzutów.

Niebawem potem odbył się panamer[illegible]kański kongres w Rio de Janeiro. Uzna[illegible] na nim doktrynę Drago jako panamerykański postulat. Reprezentant Stanów Zjednoczony[illegible] na kongresie ms. Root na bankiecie pok[illegible]gresowym wyraził się o doktrynie Drago, [illegible]ko o sprawie obchodzącej całą Amery[illegible] zapewniając przytem, że Stany Zjednoczon[illegible] nie wypuszczą jej z pod swej opieki.

Jakoż prezydent Roosevelt w osobnym manifeście oznajmił, że doktrynę Drago prze[illegible]łoży konferencyi haskiej i odniósł się [illegible] rządu rossyjskiego, jako zwołującego kon[illegible]rencyę z życzeniem, by ową doktrynę umie[illegible]szczono w programie obrad.

Tak przedstawia się dotychczasowy przebieg tej sprawy.

Państwa amerykańskie bronią swego postulatu podnosząc, że każde państwo może niekiedy mimo najlepszej woli popaść w kłopoty pieniężne, skutkiem których zwłoka w uiszczeniu długu stanie się nieodzowną. Zbrojna interwencya w takiej chwili na rzecz wierzycieli podkopuje kredyt owego państwa i uniemożliwia dalsze przyjazne stosunki z państwem naciskającem. Europejskie kapitały ulokowano w Południowej Ameryce nie dla sentymentu, lecz w nadziei lepszego oprocentowania ich tam, aniżeli gdzieindziej. Jeżeli więc państwo, które świetny obcym dało interes, chwilowo powstrzyma wypłaty, nie godzi się, by ci obcy upominali się o swe prawa aż zbrojnym najazdem.

Doświadczenie zresztą wykazuje — twierdzą Amerykanie — iż państwa amerykańskie zawsze czyniły swym zobowiązaniom zadość, jeśli pozostawiono im czas potrzebny. Tak n. p. było niezbyt dawno z Argentyną i z Brazylią, przyczem nadmienić wypada, że ta ostatnia wyrównała swe długi nawet przed umówionym terminem.

Amerykańscy politycy wyrażają też przekonanie, że areopag w Hadze orzeknie na ich korzyść i że w interesie międzynarodowych stosunków gorąco tylko pragnąć wypada, by doktryna Drago uzyskała powszechne uznanie.

---

60)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PRÓŻNOŚĆ.

(Z francuskiego).

XXXI.

(Dokończenie).

A ona sama — (przypuśćmy, myślała, że wyrzeknie się tych milionów)! — czyż nie uległaby interesownej nadziei zbliżenia się do niego, urzeczywistnienia — może, ale kto wie? — tego szczęścia, na które już nie liczyła, do którego się nie przyznawała, a które jednakże było jedynem pragnieniem jej duszy i jakby sercem jej serca?

Ale czemużby Michał nie miał pochwalić, gdyby poszła za radą Harrissonów i przyjęła to złoto jako depozyt, aby je oddać tym, którzy go potrzebowali?

Co by też on powiedział?

Na myśl zapytania go w tej sprawie, dziwne, głębokie i niepojęte pomięszanie ją ogarniało. Jakże dalekim teraz był od niej ten przyjaciel, którego obecność, pełna miarkowanej serdeczności, tak słodką była jej dawniej! Bezwątpienia, że w ciężkich chwilach okazał się przewidującym, pełnym względów, poświęcenia, ale tak daleki! Z pewnością nie musiał jej już kochać. Zapanował teraz między nimi niejasny stosunek, pełen podejrzliwej oziębłości i przymusu. Nie, nie będzie go pytać o radę. Ktożby jej teraz mógł dobrze poradzić?... Gdy żył jej ojciec, prawdziwy ojciec, nie ten Brévier osiwiały, z ociężałą twarzą i niedołężnością lat ostatnich, niestety! Ale ten Brévier z ciemnymi włosami, zwinny, niezmordowany bojownik, którego będąc dzieckiem tyle razy podziwiała, w którym tak całkowitą pokładała wiarę, że każde jego słowo wrażało się w jej pamięć niezatartemi zgłoskami. Długo myślała o nim, zespalając się z jego wspomnieniem, pytając go w tej ciszy, z której żadna nie rozbrzmiewała odpowiedź.

Zanim poszła do Michała, wstąpiła do pana Labric. Ten przyjął ją natychmiast przed dwiema poważnemi osobistościami, które były zmuszone ustąpić jej kolei, a w godzinę potem z powagą i z dziwnem ożywieniem na obliczu, odprowadził ją aż na schody, schylając nisko przed nią swoją łysą głowę. Prosto ztamtąd, z głową podniesioną, krokiem szybkim, jakby pozbawiona ciężkiego brzemienia, poszła piechotą na ulicę Vavin.

Usłyszała głosy w przedpokoju...

Michał kogoś odprowadzał. Zadrżała, usłyszawszy stuknięcie klamki. Michał wszedł, kłaniając się, nie poznając jej z początku w półmroku, a potem szepnął zdumiony:

— Och! A ja pozwoliłem ci czekać!

Ręce jego wyciągnęły się do niej z mimowolnym wybuchem czułości.

— Tak, to ja, Michale.

XXXII.

Czuła się tak wzruszona, że nie zdawała sobie sprawy czy to była ona sama w swojej osobie na jawie, czy też ogarnął ją sen, który ją przeniósł nagle w świat marzeń.

— Cóż z tobą się dzieje? — spytał.

Spuściła głowę i rzekła:

— Chciałam zobaczyć się z tobą, Michale, a ponieważ nie przychodziłeś...

Popatrzył na nią. To prawda, bardzo głupie uczucie zazdrości go powstrzymywało. A przecież powinien był być wdzięczny Harrissonom, że biednej Alicyi w jej strasznem opuszczeniu udzielili przytułku, że ją przyjęli do swego ciepłego i słodkiego ogniska domowego! Ale on zawsze będzie takim, podejrzliwym, nieokrzesanym, pełnym dumy i obrażającym tych, którym chciałby się przysłużyć...

O mało co nie wypowiedział jakiejś zmyślonej wymówki, wolał więc milczeć.

— Nie chciałam wyjechać nie pożegnawszy się z tobą — dodała.

Pobladł, a ona widziała, pomimo spokoju, jaki sobie nakazywał, że ręce jego, gdy dla kontenansu bawił się nożykiem do przecinania kartek, drżały.

— Wyjeżdżasz?

— Zdaje mi się, Michale, że opuszczę Paryż.

— Ach!

— I Francyę także. Nadto ciężkie wspomnienia mnie tutaj przytłaczają, czyniąc mnie niewolnicą innych i siebie samej. Flora chce mnie zabrać, wyjeżdżają na stałe do Australii i prawdopodobnie zdecyduję się im towarzyszyć. Będąc tam, wyszukam sobie coś, aby się stać użyteczną, rozpocznę nowe życie.

— Czemuż jechać tak daleko?

— Pozostawiam tutaj nadto zmartwień.

— I nikogo nie będziesz żałować, nieprawdaż?

Poczuła gorycz tej wymówki i głosem cichym:

— Owszem, Michale, ciebie bardzo mi będzie żal.

Nie mógł się pohamować dłużej, łzy mu napłynęły do oczu i mocno zawstydzony tą słabością, szepnął:

— Czemuż więc odjeżdżasz?

— Bo jestem uboga, Michale i chociaż miałabym z czego żyć, muszę pomnożyć moje dochody, pracując.

— Uboga! ty!

Gorzki uśmiech przeleciał mu po ustach.

Ona spojrzała mu prosto w oczy.

— Tak, wracam od notaryusza, nie przyjęłam spadku po ciotce Eliaszowej, — rzekła.

Ujrzała jak się zaczerwienił, oczy jego zabłysły gwałtowną radością; porwał jej ręce i uscisnął je w swoich, aż się ugięła.

— Ty to zrobiłaś, ty!... Och! Alicyo, jak to pięknie, jaka to zasługa z twojej strony!

— Niemam żadnej zasługi; wahałam się, przyznaję, namyślałam się, czyby nie zrobić lepszego użytku z tego majątku; ale po głębszem zastanowieniu uznałam, że nie mam prawa go zatrzymać.

— Tak, Alicyo, masz słuszność, nie będziesz tego żałować, nigdy!

I podziwiał ją, kochał namiętnie, pragnąłby uklęknąć przed nią; ani na chwilę nie miał żadnej wątpliwości: tak, tak, miała słuszność, postąpiła wzniośle! O sobie samym nie myślał w tej chwili, uczucie, które ciągnęło go ku niej, było całkiem bezinteresowne!

A ona, widząc go takim szczęśliwym, doznawała całkowitego wynagrodzenia. A więc pochwalał ją bez żadnych zastrzeżeń, bez zarzutów: on także znajdował, że to rzecz całkiem prosta. Jakże była uszczęśliwiona, że słuchała tylko głosu sumienia, a może także tajemniczego zagrobowego głosu dzielnego człowieka, któremu życie zawdzięczała!....

— A teraz, ponieważ już znasz całą sytuacyę, powiedz mi, czy mam na prawdę jechać?....

— Co chcesz przez to powiedzieć, Alicyo! — spytał tracąc do reszty głowę, nie śmiąc rozumieć, nie śmiąc mieć nadziei....

Położyła mu ręce na ramionach.

— Czyż jesteś głuchy i ślepy, Michale! czyż ja pierwsza mam ci powiedzieć, że cię kocham?

— Alicyo, moja ukochana, czy prawdę mówisz?

Usunął się przed nią na kolana w zapale takiego zachwytu, że zadawał sobie pytanie, czy się nie umiera z radości.

A ona mu powiedziała z rozjaśnioną twarzą, zaróżowiona dziewiczą wstydliwością:

— Więc chcesz mnie wziąć?

— Czy chcę, Alicyo?... Od samego początku naszego poznania kochałem ciebie... Zawsze uważałem ciebie za swoją; i gdyb[illegible] nie mój nieszczęsny upór... Och! tak! śle[illegible] i głuchy byłem.... Ale teraz....

— Będę ci ciężarem, mój biedny Michale.... zaporą w życiu....

— Szacowny ciężar, a taki lekki!... Ukochana, przychodzisz do mnie taką, jaką ciebie mieć chciałem.... Ja tobie ofiarowuję egzystencyę ciebie niegodną, bez wykwintu, bez zbytków, egzystencyę u boku człowieka, któr[illegible] nie należy do siebie, ale który da tobie [illegible] ma w sobie najlepszego, miłość, przywiązanie, duszę własną.

— Wiem o tem, Michale i ufam ci be[illegible] granic. Ja także zawsze ciebie kochałam.

— Moja narzeczona! moja żona!...

KRONIKA.

Lwów, 3 maja.

— **Kalendarz.** Sobota (4 maja): Floryana. — Wieńczysława. — Jannaria.

Wschód słońca o godzinie 3·58 rano, zachód słońca o godzinie 6·43 po południu.

— **Konstytucya Trzeciego Maja.** Ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi Trzeciego Maja zebrało się dziś już przed godziną 6 rano liczne grono młodzieży obojga płci na kopcu Unii Lubelskiej, gdzie odśpiewano szereg pieśni patryotycznych, poczem na maszcie zawieszono chorągiew o barwach narodowych. Tymczasem ulicami miasta przeciągała kapela „czwartaków“.

O godzinie 8 rano rozpoczęły się nabożeństwa w kościołach parafialnych, w których uczestniczyła liczna publiczność. W archikatedrze ormiańskiej odprawił solenne nabożeństwo JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz, w archikatedrze łacińskiej zaś Najprz. ks. Arcybiskup JE. dr. Bilczewski w otoczeniu członków kapituły i licznego duchowieństwa. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Biskup dr. Bandurski. W nabożeństwie, w czasie którego śpiewał chór Towarzystwa muzycznego z towarzyszeniem orkiestry teatralnej, wzięła udział bardzo liczna publiczność, która wypełniła świątynię po brzegi.

O godz. 9 rano rozpoczęła się Msza polowa na boisku sokolem przy ul. Cetnerowskiej. Wzięły w niej udział: Rada miasta Lwowa z prezydentem p. Ciuchcińskim i wiceprezydentem dr. Rutowskim na czele, deputacye cechów i rozmaitych Towarzystw ze sztandarami, liczny zastęp „Sokołów“, młodzież szkół średnich i ludowych, oraz liczna publiczność. Mszę św. pod namiotem odprawił ks. Szydelski, podniosłe kazanie zaś wygłosił ks. Dziędzielewicz.

Po nabożeństwie uczestnicy uszykowali się w olbrzymi pochód, który przy dźwiękach dwu orkiestr ulicami Łyczakowską, Czarnieckiego, pl. Bernardyńskim i Halickim udał się na plac Maryacki, pod pomnik Mickiewicza. Tu po odegraniu przez orkiestry wieńca melodyj polskich i odśpiewaniu przez publiczność „Chorału“ pochód rozwiązał się.

Wieczorem o godz. 6 odbędzie się na Wysokim Zamku zebranie i iluminacya kopca Unii Lubelskiej, a o godz. 7 uroczysty wieczór w sali ratuszowej.

— **P. Teofil Merunowicz,** poseł na Sejm krajowy, obchodził wczoraj 40 rocznicę wejścia w skład redakcyi *Gazety Narodowej* i pracy w tem piśmie.

Jako publicysta, łącząc z gorliwością obywatelską bystry umysł i wytrawne pióro, oddał krajowi p. Merunowicz na polu publicystyki niemniejsze usługi, jak działalnością swą poselską. W świecie dziennikarskim otacza p. Merunowicza gorąca sympatya, która znalazła była wyraz w powołaniu go na pierwszego prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich.

Wczorajszy jubileusz przyniósł p. Merunowiczowi piękną owacyę. Członkowie redakcyi *Gazety Narodowej* z seniorem swoim p. Platonem Kosteckim udali się gremialnie do zasłużonego jubilata, aby mu złożyć wyrazy czci i oddania a od młodszych także zapewnienie, że z wzór chcą sobie brać jego życie i działalność i od niego uczyć się pragną, jak dla dobra kraju na niwie publicystycznej pracować należy.

Prezes Koła polskiego JE. Dawid Abrahamowicz złożył p. Teofilowi Merunowiczowi osobiście gratulacye.

Z wielu stron otrzymuje p. Merunowicz życzenia i listy gratulacyjne.

— **K. Gliński,** znany zaszczytnie powieściopisarz i poeta, autor „Królewskiej pieśni“, która niedawno ukazała się na półkach księgarskich, bawi w mieście na szem, w przejeździe do Włoch.

— **Krajowa Rada zdrowia** odbyła w dniu 23 kwietnia b. r. piąte posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinie w sprawie zmiany taksy leczenia w szpitalach powszechnych w Złoczowie i w Stryju.

2. Powzięto uchwały w sprawie aktywowania nowych okręgów sanitarnych w Kołaczycach w powiecie jasielskim, i w Łomny w powiecie turczańskim, tudzież w sprawie reorganizacyi okręgów sanitarnych w powiecie cieszanowskim.

3. Wydano opinię w przedmiocie aptek domowych i farmaceutycznych aparatów ratunkowych lekarzy.

4. Przyjęto przedłożone sprawozdanie o stosunkach sanitarnych w kraju za rok 1905 wraz z szeregiem opartych na nich wniosków.

Subwencye. Magistrat uchwalił wypłacić za rok bieżący następujące subwencye: Stowarzyszeniu „Pracy kobiet“ 200 kor.; na kolonie wakacyjne izraelickiej młodzieży szkolnej 1200 kor; Zakładowi głuchoniemych 6000 kor. Nadto zaproponował magistrat udzielenie jednorazowej subwencyi na kształcenie się zagranicą kamieniarzowi artystycznemu K., odznaczającemu się wyjątkowo wielkiemi zdolnościami: taką samą subwencyę otrzymał on z funduszów krajowych.

Ogrzewanie szkoły. W szkole miejskiej im. króla Sobieskiego w ulicy Zamarstynowskiej pękł kocioł do kaloryferów, a to wskutek nieumiejętnego obsługiwania go. Dawniej funkcyę nadzorczą pełnił człowiek fachowy; jednak uznano, że utrzymanie go jest za kosztowne (pobierał 60 koron miesięcznie), polecono zaś, by obsługę kotłów sprawowali stróże szkolni. Naprawa pękniętego kotła, względnie zastąpienie go nowym, kosztować będzie 2100 koron. Magistrat uchwalił pokryć ten wydatek z funduszu szkolnego, z rubryki rozchodów na potrzeby opałowe.

Budynki plebańskie. Plebanie probostwa Panny Maryi Śnieżnej jakoteż św. Marcina są dość mocno nadwerężone, zwłaszcza pierwsza. Magistrat lwowski uchwalił poczynić na plebanii św. Marcina potrzebne naprawy kosztem 700 kor., jakoteż przeprowadzić najkonieczniejsze roboty na plebanii Panny Maryi Śnieżnej, zaś w sprawie gruntownej rekonstrukcyi tej plebanii, co będzie wymagało znaczniejszych wkładów, przeprowadzić rozprawę konkurencyjną.

— **Stypendya.** Na przedstawienie Zarządu Instytutu stauropigii we Lwowie c. k. Namiestnictwo nadało Jarosławowi Siekale i Zenonowi Mochnackiemu, słuchaczom praw w Uniwersytecie we Lwowie, stypendya z fundacyi im. Karoliny Glinieckiej, w kwotach rocznych po 240 kor.

— **Komisya zarobkowa** „Towarzystwa wzajemnej pomocy studentów Politechniki“ we Lwowie poleca bezinteresownie publiczności, instytucyom, biurom i przedsiębiorstwom technicznym rutynowanych i energicznych korepetytorów (także i na wyjazd) z maturą gimnazyalną i realną; z językiem niemieckim, francuskim, etc.; zdolnych rysowników i pracowników w każdej gałęzi techniki, wogóle mogących odpowiedzieć wszelkim warunkom. Adres dla łaskawych zgłoszeń: „Wzajemna Pomoc“, Zacharjewicza 5.

— **Marki pocztowe po 12 hal.** Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadzone zostaną znaczki pocztowe po 12 halerzy, które nadawać się będą przedewszystkiem do ofrankowania pakietów i listów wartościowych.

— **Kolej lokalna Złoczów-Sassów-Usznia.** W czasie od 22 do 28 kwietnia odbyła się pod kierownictwem radcy Namiestnictwa dra Stanisława Ustyanowskiego polityczna komisya obchodowa w sprawie budowy kolei Złoczów-Sassów-Usznia. Projekt budowy uznano za odpowiedni i po sfinansowaniu przedsiębiorstwa i uzyskaniu koncesyi będzie mogła nastąpić budowa kolei na podstawie tego projektu.

— **Odznaczenie.** Radca sądu krajowego w Tarnowie, dr. Władysław Kruczkiewicz, prezes Rady miejscowej męskiego Towarzystwa św. Wincentego a Paulo i wiceprefekt Sodalicyi Maryańskiej panów w Tarnowie, otrzymał w uznaniu za gorliwe oddawanie się zbożnym dziełom, od Ojca św. krzyż „Pro ecclesia et Pontifice“.

— **Towarzystwo gimnastyczne »Sokół III.«** urządza ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3 Maja uroczysty wieczorek w niedzielę, 5 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali gimnastycznej męskiej szkoły im. św. Marcina.

— **Orkiestry wojskowe** koncertować będą w czasie od 1 maja do 15 czerwca b. r. w następujących miejscach miasta: 7 b. m. w parku Stryjskim (80 p. p.), 8 b. m. przed pałacem Namiestnikowskim (95 p. p.), 14 b. m. przed Domem inwalidów (15 p. p.), 15 b. m. przed gmachem komendy korpuśnej (30 p. p.), 16 b. m. w Ogrodzie miejskim (80 p. p.), 21 b. m. w parku Stryjskim (95 p. p.), 22 b. m. przed pałacem Namiestnikowskim (15 p. p.), 23 b. m. na Wysokim Zamku (30 p. p.), 28 b. m. przed Domem inwalidów (80 p. p.), 29 b. m. przed gmachem komendy korpuśnej (95 p. p.), 4 czerwca przed Domem inwalidów (15 p. p.), 5 czerwca przed gmachem komendy korpuśnej (30 p. p.), 6 czerwca w Ogrodzie miejskim (80 p. p.), 11 czerwca w parku Stryjskim (95 p. p.), 12 czerwca przed pałacem Namiestnikowskim (15 p. p.), 13 czerwca na Wysokim Zamku (30 p. p.).

Początek koncertów w maju o godzinie 5 po południu, w czerwcu o godzinie 6 po południu.

— **Z »Sokoła Macierzy«.** W niedzielę, dnia 5 b. m. zbiorą się członkowie wszystkich gniazd sokolich lwowskich w mundurach o godzinie 8 rano w gmachu Macierzy, w celu udania się na nabożeństwo dla uczczenia rocznicy Konstytucyi 3 Maja.

△ **Znaczna kradzież.** Do mieszkania p. Adama Młodnickiego, zamieszkałego przy ul. Karmelickiej l. 8, dostał się wczoraj jakiś rzezimieszek, po otwarciu drzwi witrychem i skradł 4 garnitury, jeden brauning, jeden velodog, kapę z łóżka i narzędzia techniczne, łącznej wartości 800 kor.

△ **Schwytany rzezimieszek.** Wczoraj aresztował jeden ze stójkowych niebezpiecznego rzezimieszka Juliana Turczyńskiego. Przy aresztowanym znaleziono witrychy, parę kolczyków i broszkę z kamykami.

△ **Porzucenie dziecka.** W szpitaliku św. Zofii porzuciła wczoraj jakaś wiejska kobieta w sali przyjęć chorych dwuletnią dziewczynkę. Dziecko nie umie jeszcze mówić.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Antoni Kasperski, jadąc wczoraj szybko ulicą Młynarską przejechał zarobnicę Elżbietę Schmalzbergową, która odniosła znaczne obrażenia na obu nogach. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Złodziejski schowek.** W sieniach realności przy ul. Blacharskiej l. 22 znaleziono wczoraj wieczorem tłumok bielizny damskiej, dziecinnej i stołowej, znaczonej literami A. M. i Sk. Jak następnie okazało się z przeprowadzonych dochodzeń, rzeczy te skradli nieznani sprawcy, włamawszy się do mieszkania pani Anny Appell przy ul. Wałowej l. 19.

△ **Ta przynajmniej da sobie radę na szerokim świecie!** Jeden z raportów policyjnych wczorajszych zawiera doniesienie, że p. Zygmuntowi Trejdosiewiczowi, zamieszkałemu przy ul. Trzeciego Maja l. 11, uciekła papuga, gadająca po polsku i włosku.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Wybranowski, weteran z r. 1863/4, w 65 r. życia.

— **Nowa klinika psychiatryczna w Krakowie.** Sekcya ekonomiczna Rady miasta Krakowa uchwaliła odstąpić pewną przestrzeń placu Aryańskiego pod budowę nowej kliniki psychiatrycznej.

— **Wycieczka uczniów z Częstochowy w Krakowie.** Onegdaj i wczoraj bawiła w Krakowie wycieczka uczniów prywatnego gimnazyum polskiego w Częstochowie. W wycieczce wzięło udział 120 uczniów ze wszystkich klas, którzy zwiedzili całe miasto i jego pamiątki.

— **Strejki.** Wczoraj rano zastrejkowali w Wiedniu robotnicy spedycyjni i z przedsiębiorstw przewozu mebli. Wozy meblowe krążyły bardzo nielicznie i tylko pod osłoną policyi. Strejkujący przewrócili kilka wozów meblowych.

W Budapeszcie zastrejkowali robotnicy składów zbożowych. Między strejkującymi, a robotnikami niechcącymi strejkować, przyszło do starcia.

— **Rozprawa karna** przeciw znanemu przemysłowcowi p. Biedermanowi o zbrodnię oszustwa — o której rozpoczęciu się onegdaj donieśliśmy — zakończyła się przed sądem w Pile, wyrokiem uwalniającym.

— **Bandytyzm w Królestwie Polskiem.** Wczoraj rano znaleziono w Łodzi za fabryką Schajblera dwa trupy nieznanych mężczyzn z ranami od kul rewolwerowych. W nocy zaś między godziną 2 a 3, sześciu bandytów napadło pod Górką Pabjanicką na Żydów jadących bryką. Bandyci ograbili wszystkich Żydów, a pięciu z nich zamordowali. Trupy zawlekli nad pobliską rzekę i trzy z nich wrzucili do wody, a dwa pozostawili na brzegu.

Głos Radomski donosi z Opoczna, że na trakcie warszawskim między Opocznem a Drzewicą kilkunastu bandytów napadło na 80 osób, po większej części kobiet, jadących do Prus na roboty. Bandyci poprzecinali uprząż przy wozach, poczem brali jednego podróżnego za drugim i zabierali im wszystko, co mieli. Nie oszczędzano nawet dzieci i osób, których cały majątek stanowiło kilka, lub kilkanaście kopiejek. Podróżni napadnięci popadli w takie przerażenie, że jedna z kobiet dopiero po godzinie przypomniała sobie, że miała przy piersiach niemowlę, które ze strachu rzuciła do rowu przydrożnego. Pogoń policyjna, wysłana za bandytami w kilka godzin po napadzie, schwytała ich wszystkich. Są to sami Żydzi z Przysusza.

W powiecie lubartowskim napadli bandyci na dwa sklepy monopolowe w Firleju i w Kamionce, zabrali w obu sklepach 480 rubli gotówką, zniszczyli zapasy wódki i zdemolowali urządzenie. Tej samej nocy na szosie koło Kurowa napadło kilkunastu ludzi na transport wódki i porozbijało wszystkie skrzynki z wódką, wyrządzając szkodę na 2.000 rubli.

Ze Strzemieszyc donoszą do Warszawy, że zastrzelono tam przed kościołem strażnika ziemskiego Kubiczka, w chwili, gdy wysiadał z powozu, aby wziąć ślub w kościele. Kubiczek, trafiony dwiema kulami, padł trupem na miejscu. Przyczyna morderstwa nieznana. Wiadomo tylko, że nieszczęśliwy pełnił gorliwie służbę i udatnie tropił bandytów.

Kronika prowincyonalna.

§ W Podgórzu powstało nowe Towarzystwo akademickie pod nazwą: „Czytelnia akademicka w Podgórzu“.

§ Krwawy dramat. Z Jarosławia donoszą, że w tamtejszym "Hotelu lwowskim" zastrzelił onegdaj trębacz szwadronowy, huzar Franciszek Varga swoją kochankę Aleksandrę Muzykównę, a potem strzelił do siebie dwukrotnie z rewolweru służbowego. Muzykówna zmarła natychmiast, Varga zaś odstawiony został w stanie beznadziejnym do szpitala garnizonowego. Powód tego krwawego dramatu na razie nie jest znany.

Kronika zagraniczna.

* Przeniesienie zwłok Leona XIII. *Tribuna* donosi, że na życzenie Papieża, uroczystość przeniesienia zwłok śp. Leona XIII. do kościoła laterańskiego odroczono na czas nieograniczony.

* Rozruchy w więzieniu. Z Petersburga donoszą: W więzieniu w dzielnicy wyborskiej wybuchły onegdaj rozruchy, które wkrótce ustały, ale wczoraj jeszcze gwałtowniej się ponowiły. Więźniowie polityczni, którzy wystąpili z rozmaitemi żądaniami, porozbijali drzwi i okna, co wywołało wielkie zbiegowisko. Wezwana kompania wojska dała ognia. Jednego więźnia zabito, a kilku raniono, poczem nastał spokój.

* W Baku wybuchł onegdaj strejk powszechny.

* Ujęcie bandytów. We środę uwięziono w Petersburgu bandę złoczyńców tuż po przybyciu ich do miasta. Znaleziono u nich plany banków i sklepów, oraz niektórych Towarzystw ubezpieczeń, wreszcie kilku wielkich firm, do których miano podczas świąt wtargnąć.

* Zamek „Achilleion“ na Korfu, który w drodze spadku przypadł Najd. Arcyksiężnej Gizeli, nabył — jak donosi *Nordeutsch. Allg. Zeitung* — cesarz Wilhelm II.

* Niezwykłe poświęcenie się lekarza. Z Paryża donoszą: W tych dniach wezwano lekarza dr. Rabnela do chorych na dyfteryę matki i córki. Po zbadaniu ich przekonał się, że obie znajdują się w niebezpieczeństwie życia — córka już się dławiła. Nie zważając na niebezpieczeństwo dla siebie, wyssał dr. Rabnel błony, duszące chorą córkę, a następnie to samo uczynił z matką i w ten sposób obie uratował. Powróciwszy do domu dr. R. zastosował wszystkie przepisane środki ostrożności — pomimo to zachorował na dyfteryę i umarł po 12 godzinach, pozostawiając młodą wdowę.

* Katastrofa na morzu. Jak donoszą z Genuy, zaginął okręt „Milano“ z tysiącem emigrantów na pokładzie. Przypuszczają, że okręt padł ofiarą katastrofy.

* Napad rabunkowy. Z Nowoczerkaska (w obszarze Kozaków dońskich) donoszą: Koło stacyi Carycyn napadnięto na kasyera kolejowego i zrabowano 60.000 rubli.

* Kolej syberyjska. Z Petersburga donoszą: Rada ministrów uchwaliła położenie drugiego toru na kolei syberyjskiej. W tym roku położony będzie drugi tor pomiędzy Aczyńskiem a Irkuckiem.

I usta ich po raz pierwszy połączyły się w pocałunek.

Znowu jest grudzień, w tym samym gabinecie; ogień na kominku wesoło się żarzy. Upłynął rok. Lampa roztaczała wokoło spokojne światło. Alicya karmiła swego pierworodnego, małego Piotrusia. Ze skupieniem wpatrywała się w łakome usteczka dziecka, czerpiące pokarm da siebie z jej piersi. Michał wpatrywał się w oboje. Szczęście zmieniło jego oblicze, łagodząc rysy. Trzymał na kolanach rozłożony dziennik wieczorny. Po długiej chwili wrócił do czytania i nagle uśmiech ukazał się pod ciemnymi wąsami, gdy czytał półgłosem:

„Dziś rano z wielką okazałością odbył się w merostwie IX. okręgu ślub p. Marka Le Vigreux, dyrektora „Życia“, oficera Legii honorowej, z panią Romaną Brévier, córką dawnego deputowanego i dyrektora „Czterech pór roku“. Setki ciekawych zaległy sąsiednie ulice, w których straż bezpieczeństwa utrzymywała z wielkim trudem porządek. Cały Paryż: prasa, finanse, przemysł, sztuki piękne i literatura, zgromadziły się na tej ceremonii, aby złożyć życzenia naszemu znakomitemu koledze i jego uroczej młodej żonie. Zauważyliśmy pomiędzy obecnymi w pierwszym rzędzie, gdyż trudno wszystkich wyliczyć, ministrów wojny i kolonii, senatora Merande, wielu jego kolegów i deputowanych, doktora Le Dave z żoną, p. Leloup d'Ygré, panią de Cicé, generałowę Boyséon, panią Moriennes, panią Aquilan, panią Hottmann, pp. Mascarnes, Trac, Vapaille i w. i.“.

Nastąpiło wymowne milczenie, podczas którego Alicya spojrzała czule na męża, a potem przeniosła wzrok na dziecko; ogień na kominku z łoskotem sypał iskrami, trzy róże rozkwitały w kryształowym kubku. Słodka i pogodna atmosfera promieniała w około.

Michał złożył dziennik do koszyka z papierami i rzekł zasiadając przy swojem biurze:

— Muszę przygotować wykład na jutro. Pozwolisz?... Do pracy!

KONIEC.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Tadeusz Żebracki. Nakładem nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu opuściła prasę Ustawa o „Reprezentacyi państwa wraz z ordynacyą do Rady państwa“ opracowana przez dr. Tadeusza Żebrackiego, komisarza powiatowego, przydzielonego do służby w Ministerstwie spraw wewnętrznych. W zbiorku tym pomieszczone są: Ustawa z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. Nr. 141, zmieniająca ustawę zasadniczą o Reprezentacyi państwa z dnia 26 lutego 1861, Dz. u. p. Nr. 20, z uwzględnieniem zmian, dokonanych w niej ustawami państwowemi z dnia 2 kwietnia 1873, Dz. u. p. Nr. 40, z dnia 26 stycznia 1907, Dz. u. p. Nr. 15 i z dnia 26 stycznia 1907, Dz. u. p. Nr. 16. Dalej: ustawa z dnia 26 stycznia 1907, Dz. u. p. Nr. 17, o wyborze członków Izby posłów Rady państwa; ordynacya wyborcza do Rady państwa, opatrzona objaśnieniami Ministerstwa spraw wewnętrznych, ogłoszonemi reskryptem tego Ministerstwa z dnia 8 lutego 1907, l. 1145/M. I.; dodatek do ordynacyi wyborczej: ustawa z dnia 26 stycznia 1907, Dz. u. p. Nr. 18, zawierająca postanowienia karne celem ochrony swobody wyborów i zgromadzeń; ustawa z dnia 7 czerwca 1861, Dz. u. p. Nr. 63, o dziennych dyetach i kosztach podróży członków Izby posłów Rady państwa; ustawa z dnia 12 maja 1873, Dz. u. p. Nr. 94, zawierająca regulamin dla Rady państwa. Dodatek zawiera: I. Ludność poszczególnych krajów, podług okręgów wyborczych i narodowości. II. Mężczyźni w wieku uprawniającym do wyboru, podług poszczególnych krajów i narodowości. III. Ogólny wynik opodatkowania w roku 1904, podług poszczególnych krajów.

Jest to pierwsze — można się tak wyrazić — autentyczne wydanie nowych ustaw wyborczych poza obrębem Dziennika ustaw państwa. Dr. Żebracki opracował nową ustawę i przepisy bardzo umiejętnie i praktycznie, dodając objaśnienia ministeryalne i uwagi. Wydanie dr. Żebrackiego nadaje się też istotnie bardzo do praktycznego użytku, a przystępna cena (2 kor. za egzemplarz broszurowany) ułatwia nabycie go władzom i urzędom oraz wogóle interesowanym.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3 Maja: „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

W sobotę wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej: „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dwunasty: „Wesoła wdówka“.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz dziewiąty „Zażarty automobilista“.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzynasty „Wesoła wdówka“.

W poniedziałek, po raz trzeci, „Juliusz Cezar“.

We wtorek, po raz czternasty „Wesoła wdówka“.

We środę, po raz czwarty, „Juliusz Cezar“.

We czwartek, o godzinie pół do 4 po południu (zamiast „Wicek i Wacek“), „Sherlock Holmes“ sensacyjna komedya policyjna w 4 aktach podług Conana Doyle, przerobił F. Bonn.

We czwartek, o godz. 8 wieczorem po raz piętnasty „Wesoła wdówka“.

W piątek, po raz pierwszy, „Osobna sypialnia“ krotochwila w 3 aktach Piotra Veberr'a, przekład Emilii Śliwińskiej.

Rada miasta Lwowa.

(Podziękowanie p. Michaliny Michalskiej. — Komisye wyborcze. — Nabożeństwa. — Dostawy dla elektrowni. — Wzmocnienie komisyi elektrycznej. — Przyjęcie legatu ś. p. Turkułłowej na rzecz ubogich chrześcian miasta Lwowa).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił wiceprezydent miasta dr. Rutowski Radę, iż pani Michalina Michalska, wdowa po ś. p. prezydencie miasta Lwowa, wraz z córką i zięciem, złożyła na jego ręce swa gorącej podzięki i wyrazy wdzięczności za okazane jej przez Radę miejską objawy współczucia.

Po dokonaniu wyboru 66 członków dla 22 komisyj wyborczych, mających fungować w mieście Lwowie przy nadchodzących wyborach do Rady państwa, odczytał sekretarz Rady p. Zawistowski zaproszenia: na nabożeństwo ku czci św. Floryana, urządzone staraniem Towarzystwa straży ogniowej „Sokół“, które odbędzie się dnia 4 maja o godzinie 6·45 rano w kościele OO. Karmelitów i na nabożeństwo odbyć się mające w dniu 5 maja w kościele archikatedralnym ku czci Matki Boskiej, Królowej Korony polskiej.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada oddać dostawę „ekonomizerów“ (przygrzewaczów wody) firmie Skoda w Pilznie za kwotę 39.245 kor., a żórawie i kolejki pod żórawie firmie Teudloff i Dittrich w Wiedniu za kwotę 20.079 kor. 56 hal.

Po wzmocnieniu komisyi elektrycznej trzema członkami sekcyi budowlanej pp. Rawskim, Śliwińskim i Krochem, przyjęła w końcu Rada legat ś. p. Turkułłowej z Klebanówki w kwocie 4000 kor. na rzecz ubogich chrześcian miasta Lwowa.

Na tem o godzinie 8 wieczorem z powodu braku kompletu zamknął wiceprezydent dr. Rutowski posiedzenie.

Polskie Muzeum szkolne.

(Poświęcenie i uroczyste otwarcie).

Dziś o godz. 12 w południe odbyło się w naszem mieście poświęcenie i uroczyste otwarcie polskiego Muzeum szkolnego, znajdującego się w realności przy ul. św. Mikołaja l. 21. W uroczystości tej wzięli udział: Najprz. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, radca Dworu dr. Ignacy Dembowski z gronem krajowych inspektorów szkolnych, prezes Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych prof. dr. Twardowski, prezes polskiego Towarzystwa pedagogicznego dr. Godzimir Małachowski, wiceprezydent Rady miasta Lwowa dr. Rutowski z gronem radnych, dyrektorowie i profesorowie lwowskich gimnazyów, oraz dyrektorowie, dyrektorki, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych.

Po odprawieniu modłów i poświęceniu ubikacyj muzealnych, przemówił najpierw do uczestników uroczystości Najprz. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, ubrany w szaty pontyfikalne, mniej więcej w te słowa:

Wasze Ekscellencye i Dostojni Panowie!

Z radością my biskupi przyjęliśmy zaproszenie na uroczyste otwarcie polskiego Muzeum szkolnego, bo oceniamy należycie jego doniosłość dla naszego szkolnictwa, a także dlatego, ponieważ, jak ufamy, jego założyciele chcieli przez przyzwanie duchowieństwa z poświęceniem nowej instytucyi publicznie dać wyraz chrześciańskiej zasadzie, iż jeśli Pan nie pomaga codzień budować gmachu oświaty, daremno mozolą się nad wybudowaniem go na zdrowych podstawach ci, którzy go budują.

Zarząd Muzeum pragnie gromadzić w niem dawne i współczesne traktaty pedagogiczne polskich autorów, podręczniki, programy nauk, sprawozdania o bursach, stowarzyszeniach młodzieży, środki służące do uzmysłowienia nauki szkolnej i podniesienia fizycznego wychowania uczniów.

Na co to wszystko? Inicyatorom tej instytucyi należałaby się szczera wdzięczność od społeczeństwa już wtenczas, gdyby nawet nic więcej w nie byli nią chcieli osiągnąć, jak uchronić od zaguby pomniki, w których streszcza się poniekąd praca wychowawcza naszych pedagogów i odzwierciedla życie szkolne naszej młodzieży.

Ale pragnienie ich sięgało dalej. Wedle organizacyjnego planu, Muzeum ma być instytucyą żywą i wytwarzającą życie. Dowodem pracownia naukowa, która mieścić się ma w tym przybytku na to, aby w niej mężowie nauki na źródłach przeszłości, uzupełnionych zdobyczami wiedzy i pedagogicznego doświadczenia doby współczesnej, mogli wypracowywać zawsze metodę naukową najaktualniejszą, system edukacyjny najlepszy, zdolny dostarczać narodowi obywateli i przewodników prawdziwie wielkich.

Wiem, że trafię też w myśl twórców tej instytucyi, jeśli dodam, że pragną oni także, aby na zebranych tu pomnikach kształcili się i wyrastali wciąż nauczyciele wychowawcy, którzyby rozumieli, iż obok poglądowego materyału martwego, istnieje drugi, dla nauki szkolnej jeszcze ważniejszy — to jest: żywy człowiek. Z każdego bowiem wykładu to zawsze uczeń pojmuje, pamięta, odczuwa najlepiej, co z zawartego w lekcyi piękna, prawdy, dobra może wprost przenieść na swego katechetę czy nauczyciela świeckiego, na nich sobie uwidocznić, w nich widzi wcielonem, urzeczywistnionem.

Nagromadzone tu pomniki wciąż też do naszych nauczycieli wołać będą, że nie wolno im nigdy kapitulować ani przed zaślepieniem rodziców, ani wobec zachcianek i namiętności uczniów, ani wreszcie przed opinią publiczną, gdyby ta kiedy stanęła w sprzeczności z zasadami zdrowej pedagogii — jeśli nie chcą, aby historya policzyła ich między wspólników miękkości i zdenerwowania swojego wieku, między winowajców rozluźnienia dyscypliny i nie umieściła ich w tem Muzeum w dziale szkodników swojego narodu.

Kończę serdecznem życzeniem, aby przy łasce Bożej nadzieje, jakie Zarząd i społeczeństwo do tej instytucyi przywiązuje, w całości się ziściły!

Z kolei zabrał głos prezes zarządu Muzeum dr. Ludomił German. Mowca powitał przedewszystkiem przybyłych na uroczystość gości, poczem skreślił historyę prac około stworzenia polskiego Muzeum we Lwowie i zadania, jakie mieć ono powinno. Przy tej sposobności wspomniał dr. German o podobnych Muzeach, istniejących poza granicami naszego kraju, podnosząc zarazem, że z niektóremi z nich nawiązano ściślejsze stosunki.

W końcu zwrócił się jeszcze mowca z gorącemi słowami podzięki do Ich Ekscelencyj Najprz. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego, JE. P. Namiestnika i JE. P. Marszałka krajowego za wydatne poparcie usiłowań zarządu Muzeum, oraz do prezydyum miasta Lwowa za wydatną subwencyę, a wreszcie podziękował wszystkim tym osobom, które bądź to darami, bądź pracą przyczyniły się do stworzenia tej nowej instytucyi polskiej.

Następnie imieniem Rady szkolnej krajowej przemówił do zgromadzonych radca Dworu dr. Ignacy Dembowski w te słowa:

Aby określić, z jakiego stanowiska Rada szkolna krajowa spogląda na instytucyę, która dziś gościnnie nas wprowadziła za próg swego nowego domu, z jakiem uczuciem przedstawiciele tej władzy biorą udział w pięknej uroczystości dzisiejszej, na to zaiste wielu słów nie trzeba.

Znaczenie jej wyłożył nam w podniosłych wyrazach najdostojniejszy Arcypasterz, przez którego usta i dłonie na ten przybytek i jego przeznaczenie spłynęło błogosławieństwo Boże. Po Jego Ekscelencyi rozwiódł się nad niem obszernie a wymownie wielce szanowny Prezes, Muzeum szkolnego zasłużony twórca.

I Rada szkolna krajowa uznaje w tem Muzeum dzieło pierwszorzędnej doniosłości cywilizacyjnej, niejako słup milowy na drodze rozwoju naszego szkolnictwa, nabytek wypełniający brak oddawna odczuwany.

Jeżeli w każdej dziedzinie ludzkiej myśli i pracy jest rzeczą dobrą i pożyteczną mieć przegląd wszystkiego, co tylko ważniejszego na tem polu zdziałano, jakąż korzyść musi pracy na rozległym obszarze oświaty i wychowania publicznego przynieść nagromadzenie w jednem miejscu o ile możebne najbogatszego, najzupełniejszego i najprzejrzyściej ułożonego zbioru zabytków do tej sprawy się odnoszących, jak najliczniejszych i najwyraźniejszych śladów pochodu kultury w tym kierunku aż po dobę najświeższą, dokumentów i świadectw uczących, jak tę sprawę w różnych czasach u nas pojmowano i jak jej służono, jakie w tem były pierwiastki zdrowe i owocne, dla czego się pomyślnie rozwinęły, lub może zmarniały, w czem błądzono, czego więc strzedz się, a co znów naśladować i dalej snuć wypada, co czynić, aby oświata była nie jakąś egzotyczną rośliną, sztucznie na grunt nasz przesadzoną, ale z tego gruntu wyrosłem, korzeniami głęboko w nim tkwiącem, bujnem i rozłożystem, rodzącem drzewem.

Temu celowi służyć ma Muzeum szkolne. Wszak to archiwum zawierające skrzętnie zebrane autentyczne papiery rodzinne naszej szkoły, dokumentujące i rodowód i stan posiadania i niewątpliwie uzasadnione prawa. Wszak to zbrojownia z obfitą, należycie dobraną i wypróbowaną bronią do szlachetnej walki o światło i jutro. Wszak to skarbnica, z której czerpać winni rozumnie i sumiennie, młodzi i starsi pedagogowie, która może również dostarczyć niejednej cennej wskazówki kierownikom wychowania publicznego i władzy, której jego straż i ster oddano!

To też myśl stworzenia takiego ogniska kultury na wzór wielu innych już po świecie rozsianych, była dla Rady szkolnej krajowej miłą i pożądaną, do jej urzeczywistnienia przyczyniła się moralnem poparciem, oraz i od Ministerstwa oświaty wyjednano wydatną pomoc, a rozwinięcie jej do tak poważnych rozmiarów i przybranie w postać tak pokaźną, witamy z najżywszą, serdeczną radością.

Ta radość ma źródło nietylko w samym świetnym wyniku przedsięwzięcia. Potęguje ją spostrzeżenie znamiennego a pocieszającego objawu stwierdzenie, jaka była przyczyna tak szybkiego, podziwu godnego wzrostu i dojrzenia dzieła, ile weń jego twórcy włożyli trudu i poświęcenia.

Ten dowód niespożytej energii i wytrwałości szanownego inicyatora, to dzielne współdziałanie Towarzystwa w celach naukowych, a ofiarna, idealnem pojęciem służby publicznej tchnąca pomoc jego współpracowników, w pierwszym rzędzie gorliwego kustosza p. dr. Kossowskiego, to jest dla przyszłości Muzeum szkolnego i naszego szkolnictwa dobrą wróżbą, dla innych na tej niwie pracujących wzorem i bodźcem.

Winszując p. radcy Germanowi tej rzetelnej i trwałej zasługi, do której słów uznania i podzięki za dobry przykład dany tym obywatelskim czynem, dodaje Rada szkolna krajowa serdeczne życzenie, by to Muzeum rozwijało się najpomyślniej na chlubę i pożytek naszej szkoły, a więc dla dobra sprawy, nad którą naród i społeczeństwo nie ma ważniejszej i droższej.

Następny mowca prof. dr. Twardowski, prezes Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, wskazał na zadania nowego Muzeum w przyszłości, przyczem podniósł z naciskiem, iż Muzeum to powinno się stać miejscem pielgrzymki nauczycieli, gdzieby ci widząc dawne urządzenia i środki naukowe szkoły polskiej, mogli wyrobić sobie zdanie, że polska szkoła i unarodowienie wychowania nie są utopiami. W Muzeum tem powinno się też gromadzić wszystko, co odnosi się tylko do szkolnictwa polskiego.

Imieniem polskiego Towarzystwa pedagogicznego przemówił z kolei dr. Godzimir Małachowski. Wyraziwszy szczerą radość, że Muzeum to doszło do skutku, podniósł następnie, iż obok innych celów, które przyświecały inicyatorom i założycielom Muzeum, przyświecał polskiemu Towarzystwu pedagogicznemu, jako jednemu z jego założycieli, jeszcze wzgląd: na unarodowienie szkoły, nadania jej kierunku narodowego. — Kończąc swe przemówienie, wyraził mowca nadzieję, iż społeczeństwo polskie poprze młodą instytucyę i darami swymi przyczyni się do jej wzrostu.

W końcu przemówił jeszcze wiceprezydent miasta dr Rutowski, a witając imieniem miasta nowopowstałą instytucyę, jako mającą łączyć przeszłość z przyszłością, życzył, by rozwijała się ona na pożytek Ojczyzny.

Następnie kustosz Muzeum dr. Stanisław Kossowski odczytał szereg telegramów z życzeniami. Między innymi nadesłali depesze: kraj. inspektor szkolny p. Lewicki, dyrektor gimnazym Bednarski, dyrekcye gimnazyów: w Samborze, Sokalu, Stanisławowie, Gorlicach, III. w Krakowie, Jaśle, Bochni, II. w Tarnowie, V. w Krakowie, Jarosławiu, oraz dyrekcye seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie i szkoły realnej w Tarnopolu.

Po wpisaniu się obecnych na uroczystości do książki pamiątkowej, zwiedzano jeszcze zbiory muzealne, które mieszczą się w siedmiu pokojach.

Z TEATRU.

(„Juliusz Cezar“. Tragedya w 5 aktach, a 10 odsłonach W. Szekspira. Przekład Adama Pajgerta).

O „Juliuszu Cezarze“ powstała z biegiem lat cała literatura w Anglii, Francyi i w Niemczech. Czas powstania tej tragedyi rzymskiej przypada na schyłek XVI., lub na początek XVII. wieku, a Szekspir zdobył nią jeden z największych tryumfów, jaki pamiętają kroniki współczesne.

„Juliusza Cezara“ opiewali poeci angielscy, chwalili uczeni, więcej i szczerzej, aniżeli którykolwiek z innych utworów scenicznych Szekspira. Powodzenie to nie przeżyło jednak autora, przenosząc tragedyę ową z widowni teatru „Globe“, na teren badań krytycznych i rozbiorów. Tutaj podzieliły się zdania. Jedni, a do tych należą przeważnie uczeni niemieccy, nie podzielali i dotąd nie podzielają entuzyazmu esseistów angielskich, inni widzą w „Juliuszu Cezarze“ doskonały dramat historyczny, który jest wprawdzie bardzo plastycznym wyrazem walki — ginącej, wolnej Romy z jarzmem Cezaryzmu, wartość tego dramatu, jako dzieła sztuki nie sięga jednak tych wyżyn, na jakich stanął geniusz Szekspira w swych późniejszych i nieśmiertelnych utworach.

Różnorodność tych zdań, przytaczane argumenty, sama wreszcie analiza charakterów, typów i idei, reprezentowanych w „Juliuszu Cezarze“, zainteresować mogą nawet czytelnika-dyletanta. Ciekawych odsyłam więc do bogatej literatury, dotyczącej tej tragedyi. Znajdą oni w studyum wspaniałem Brandesa *(„William Shakespeare“ München 1896)*, w szkicach Tarnowskiego, Anglika Edwarda Dowdena, niemieckiego estetyka G. G. Gervinusa, krytyka H. Viehoffa, w wybornej wreszcie książeczce dr. Fryderyka Westenholza *(„Idee und Charaktere in Shakespeares „Julius Cäsar“, Stuttgart 1897)*, materyał obfity, zajmujący, który wyświetli istotę właściwą i wartość tej tragedyi, granej obecnie przez teatr lwowski.

Trudności związane z inscenizacyą „Juliusza Cezara“ były zapewne przyczyną, dla której pokolenia całe nie widują go na scenie, nietylko w Polsce, lecz i w Europie. Jest to bowiem zadanie ponad siły i środki przeciętnego teatru. Podołać mu mogli Meiningeńczycy, obwożąc „Juliusza Cezara“ w tryumfalnym przez świat pochodzie, paryski „Odéon“ Antoinea, lub szekspirowski teatr w Londynie, który nie miesiące lecz lata pracuje nad wystawieniem takiej tragedyi.

Lwów powitał w swych murach „Juliusza Cezara“ po długoletniej przerwie. Grano go w r. 1865 z Królikowskim i Rapackim, później w 1891, tutaj też popisywał się jedyny w swoim rodzaju mistrz deklamacyi, żyjący dzisiaj w Berlinie, monologista Strakosch, który porywał publiczność niezrównaną sztuką odtwarzania jednym głosem naj-

wspanialszych scen zbiorowych z „Juliusza Cezara“ — oraz słynną mową Marka Antoniusza, wygłoszoną nad zwłokami Cezara.

„Juliusza Cezara“ grano zawsze na naszej scenie w przekładzie Adama Pajgerta. Istnieje drugie jeszcze tłumaczenie. równie dobre, Paszkowskiego. Które z nich lepsze, rozsądzić trudno. St. Tarnowski chwali oba przekłady, utrzymując, że akt pierwszy i mowa Antoniusza, brzmią wierniej w tekście Pajgerta, akt drugi (monolog Brutasa) w tekście Paszkowskiego. Ogółem przechyla się St. Tarnowski na stronę Pajgerta, pisząc o nim w studyum p. t. „Szekspir w Polsce“: Tłumaczenie wierne bardzo, po polsku czyta się doskonale, w wierszu nietylko łatwym i gładkim, ale często, gdzie potrzeba. podniosłym i wymownym. Żadnych odmian, żadnych poprawek: tłumacz tak ściśle trzyma się oryginału, że nie kładzie nigdy rymu tam, gdzie go Szekspir nie użył, ani wiersza w miejscu prozy lub odwrotnie“....

Wybór przekładu był więc trafny i dobry. Pozostaje jeszcze do rozpatrzenia samo wykonanie.

W tragedyi Szekspira, której treść nie odpowiada zresztą tytułowi, są dwie, walorowo równorzędne postacie: Cezar i Brutus.

Z pierwszym był sam autor w niezgodzie. W „Ryszardzie III.“, w „Hamlecie“, w „Antoniuszu i Kleopatrze“ wyraża się o nim przez usta Edwarda, Horatia i Kleopatry z uwielbieniem, graniczącem z entuzyazmem. Tutaj zaś tworzy zeń postać dwuznaczną. Jego Cezar jest chory na epilepsyę, głuchy, zabobonny, pyszałkowaty i pompatyczny. Ta rozterka pomiędzy osobistemi sympatyami autora a ideą zasadniczą tragedyi, która chciała mętnym rysunkiem Cezara uwypuklić kontury Brutusa, odbija się ujemnie na całokształcie artystycznym roli tytułowej, krępuje także aktora, zamykając go w dość ciasnem kole kilku pięknych, lecz nie przekonywujących frazesów i gestów.... Z tych może powodów nie znalazł tu p. Sosnowski odpowiedniego pola do popisu, urabiając Cezara na szablonową modłę kreacyi „wielkiego repertoaru“ bez jej psychologicznych rysów i pogłębień.

O wiele wdzięczniejsze zadanie miał p. Chmieliński, jako Brutus, nie godzę się jednak z jego interpretacyą tej postaci.

P. Chmieliński poszedł za głosem tych komentatorów Szekspira. którzy widzą w Brutusie wzór wszystkich cnót: honoru, powagi, godności, panowania nad sobą, męstwa, powlekając nadto postać tę jednolitą patyną refleksyj i lakonicznego spokoju, odpowiadającego raczej todze mędrca, aniżeli zbroi wodza i — zabójcy Cezara!

Brutus Plutarcha i Szekspira nie ma z takim typem nic wspólnego. Pod zimną, obojętną maską wyznawcy Platona, kryło się tam serce gorące, temperament wybuchowy, jak lawina wrący i silny.

Brutus, wróg Cezara. syn opuszczonej przez niego i mściwej kochanki, z ambicyą przerastającą jego czyny, Brutus wywyższający się nad Kasyusza i wybierający śmierć raczej, aniżeli upokorzenie zwyciężonego — taki oto człowiek nie pomieści się nigdy w tej ciasnej szacie, w jaką przyodziała go reliefowa gra p. Chmielińskiego.

Z pomiędzy reszty wykonawców „Juliusza Cezara“ wymienić należy p. Adwentowicza, który, chociaż nie posiada we własnej indywidualności artystycznej rafinowanych cech charakteru Antoniusza, zelektryzował — on jeden — widownię wspaniałą, przepiękną mową Antoniusza na Forum w obec sprzysiężonych i tłumu.

Pięknie, jako Calpurnia wyglądała p. Kozłowska, dużo wyrazu nabrały role Porcyi, Kasyusza i Kaski w interpretacyi pp. Rottcrowej, Hierowskiego i Szoberta.

Najsłabiej wypadły sceny zbiorowe pierwszego aktu, jak gdyby operowe pochody orszaku Cezara, widoczny był tu jednak ślad pracy reżyseryi, która pokonała szczęśliwie wiele trudności, tworząc z efektownych momentów zabójstwa Cezara i współdziałania tłumu podczas przemówień Brutusa i Marka obraz zbyt może jaskrawy, lecz scenicznie poprawny i efektowny.

Z uznaniem podnieść również należy wystawę „Juliusza Cezara“, dekoracyjność niektórych odsłon i bogactwo kostyumów, obmyślanych z wielkim nakładem starań i trudów.

Alfred Wysocki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego z d. 30 kwietnia b. r. przedstawia się następująco: Banknoty w obiegu 1,878.099.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 137,328.000); rezerwa kruszcowa 1.453,674.000 (mniej o 1,165.000); portfel wekslowy 714,517.000 (więcej o 125,790.000): lombard papierów 59,409.000 (więcej o 5,896.000); banknoty opodatkowane 26,951.000.

OSTATNIA POCZTA.

* Na zgromadzeniu przedwyborczem w Gródku Jagiellońskim, liczącem około tysiąca wyborców ze wszystkich warstw, wygłosił wczoraj P. Minister hr. Dzieduszycki mowę kandydacką, kilkakrotnie przerywaną burzliwymi oklaskami. Kandydaturę hr. Dzieduszyckiego uchwalono jednogłośnie z wielkim zapałem.

* Rada narodowa, zgodnie z uchwałami większości komitetów miejscowych okręgu 24 Jasło-Gorlice-Grybów-Biecz-Strzyżów-Frysztak-Pilzno-Dębica, zatwierdziła na ten okręg kandydaturę ks. Leona Pastora b. posła do Rady państwa i posła sejmowego.

= Szefowi sekcyi w Ministerstwie handlu dr. Stibralowi, z okazyi ustąpienia z czynnej służby, wyrażone zostało specyalne uznanie Najj. Pana za jego długoletnie usługi.

= Komisya ekonomiczna Sejmu węgierskiego obradowała wczoraj nad referatem o autonomicznej taryfie cłowej. W referacie podniesiono, że program ekonomiczny rządu polega na tem, aby aż do chwili, w której wygaśnie ważność traktatów handlowych, t. j. do r. 1917 nie zawierano ugody tylko traktat handlowy.

Komisya uchwaliła sprawozdanie o autonomicznej taryfie cłowej wydrukować i ponownie postawić na porządku dziennym.

= Posłowie chorwaccy Sejmu węgierskiego odbyli wczoraj w Budapeszcie naradę pod przewodnictwem p. Medakowicza, który przedstawił wynik rokowań między rządem węgierskim a posłami chorwackimi w sprawie uwzględnienia żądań chorwackich. Nad sprawozdaniem tem wywiązała się dłuższa dyskusya, podczas której minister dla Chorwacyi Jossipowicz zastrzegł się przeciw zarzutowi, jakoby nie bronił energicznie żądań chorwackich.

= Stanowisko, jakie zajęli w Dumie Polacy podczas dyskusyi i głosowania nad przedłożeniem o rekrutach, jest w Petersburgu żywo omawiane. Polacy głosowali za przedłożeniem, a wyszli z sali dopiero wtedy, gdy w Dumie odezwały się wyrazy pochwalne o rossyjskiej armii. Treść mowy posła polskiego Konica znaną jest już z poprzednich doniesień. Najważniejszy jej ustęp brzmiał: „Rossyjskiej armii nie używa się do właściwie jej wyznaczonego celu, lecz do walki z ruchem wolnościowym. Zarząd armii jest zbyt często niesprawiedliwym dla Polaków. Mimo to Polacy głosują za przedłożeniem, gdyż nie występują oni przeciw państwu rossyjskiemu i armii, lecz tylko przeciw rządowi. Państwo rossyjskie, przeprowadzając reformy wewnętrzne, musi być silnem i nie ulegać żadnym wpływom, które przeszkadzają tym reformom. Specyalnie życzymy sobie, aby nasze losy, w tej sali rozważane, nie były zawisłe od wpływu zewnętrznego“.

W kołach rossyjskich i polskich posłów komentują te słowa w ten sposób, że odnoszą się one do rozpowszechnionego mniemania, iż jeden z rządów, zaprzyjaźnionych z Rossyą, usiłuje przeciwdziałać w Petersburgu przeprowadzeniu reform w Polsce.

Minister Izwolski wysłuchał mowy posła Konica z bardzo wielkiem zainteresowaniem. — „Mimo, iż Polacy głosują za rekrutem — powiedział dalej poseł Konic — pozostaną w opozycyi, póki nie uzyskają równouprawnienia obywatelskiego i autonomii“.

Czterdzieści dwa głosów polskich byłoby mogło spowodować odrzucenie przedłożenia o kontyngencie rekrutów,

Poseł socyalistyczny Subarow otrzymał wiele listów z pogróżkami z powodu swego wystąpienia podczas obrad nad przedłożeniem o rekrutach.

Podejrzany o udział w zamordowaniu Herzensteina, Topolew, został aresztowany na dworcu kolejowym w Fińsku.

= Prezydent gabinetu duńskiego Christensen wystosował do dziennika *National* pismo, w którem zaprzecza wiadomościom o tem, jakoby rząd prowadził z Niemcami rokowania w sprawie jakiegoś sojuszu. Polityka Danii ma wyłącznie na celu zachowanie neutralności i nie dąży do żadnych sojuszów.

= Król Edward angielski, bawiący w przejeździe w Paryżu, złożył wczoraj wizytę prezydentowi p. Fallières, który natychmiast rewizytował króla w ambasadzie angielskiej.

= W Izbie angielskiej gmin oświadczył wczoraj na zapytanie jednego z deputowanych sekretarz stanu Grey, że wiadomość o zamierzonej wizycie eskadry angielskiej w Kronsztadzie jest nieprawdziwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 maja. *(Tel. pr.)* Kraków obchodzi dziś uroczyście rocznicę konstytucyi Trzeciego Maja. Śródmieście i główne ulice przybrane chorągwiami o barwach narodowych, z ratusza powiewa chorągiew o barwach miasta. O godzinie 11 zamknięto wszystkie sklepy i rozpoczęło się nabożeństwo w przepełnionym kościele Maryackim. Po nabożeństwie ruszył olbrzymi pochód na Wawel; wzięły w nim udział bawiące w Krakowie wycieczki uczniów prywatnego gimnazyum polskiego w Częstochowie i szkoły handlowej w Będzinie. Na końcu pochodu szło prezydyum i Rada miasta. W pośród kilkudziesięciu chorągwi postępowały cechy, mieszczaństwo, młodzież, inteligencya, robotnicy, kolejarze. Na Wawelu przemówił profesor Kopera, dyrektor Muzeum narodowego.

Nadwórna, 3 maja. *(Tel. prywatny).* Dziś w nocy zgorzało w Nadwórnej około 60 domów, blisko 400 osób bez dachu. Dotknięta pożarem przeważnie najbiedniejsza ludność izraelicka. Pożar powstał w piekarni. Spaliło się 7 domów modlitwy.

Prezydyum Namiestnictwa asygnowało 5.000 koron tytułem doraźnej zapomogi.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 3 maja. Prognoza na 4 maja: W Galicyi wschodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona, najpierw jeszcze pięknie, potem pochmurno.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, miejscami opady, mierne wiatry, łagodnie.

Wiedeń, 3 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował w obrębie lwowskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, sekretarzy: Izaaka Hirschdörfera, Maurycego Herzera i Ernesta Langa, radcami skarbowymi.

Mallnitz (w Karyntyi), 3 maja. Dnia 1 b. m. o godz. 11 m. 3 w nocy odczuto tu trzęsienie ziemi, trwające 3 sekundy. W mieszkaniach pospadały przedmioty ze ścian. Trzęsienie ziemi poprzedziła silna burza ze śniegiem. Termometr spadł na — 4° C.

Budapeszt, 3 maja. *(Węg Biuro kor.).* Minister oświaty Apponyi zarządził, ażeby w dniu 18 b. m., jako w rocznicę otwarcia pierwszej konferencyi pokojowej w Hadze, we wszystkich szkołach w kraju, oraz w połączonych z niemi stowarzyszeniach, mających na celu dalsze kształcenie młodzieży, jedna godzina była poświęcona wyjaśnieniu ważności konferencyi pokojowej.

Berlin, 3 maja. Wczoraj odbył się w pałacu ambasadora austro-węgierskiego obiad na cześć br. Aehrenthala.

Paryż, 3 maja. W Denain (depart. Nord) aresztowano dwóch agitatorów antiwojskowych, którzy na zgromadzeniu wzywali do rabunku i morderstw. Stowarzyszenia anarchistyczno-rewolucyjne z okolicy postanowiły zwołać zgromadzenie dla zaprotestowania przeciw temu aresztowaniu.

Paryż, 3 maja. Strejkujący piekarze powrócili do pracy.

Marsylia, 3 maja. Robotnicy kilku wielkich fabryk olejów i mydła zastrejkowali z powodu odmówienia żądanego podwyższenia płacy. Zachodzi obawa, że strejk ogarnie wszystkie fabryki olejów, zatrudniające ogółem 20.000 robotników.

Londyn, 3 maja. Do *Standardu* donoszą z Tientsinu, że w dzielnicy krajowców drzwi domów pomazano krwią, tak jak w czasie ostatniego powstania bokserów. Ludność z powodu tego jest wielce zaniepokojona. Prasa krajowa ostrzega władze przed wielkiem niebezpieczeństwem odżycia ruchu bokserskiego, w razie, gdyby tolerowały ten zwyczaj.

Tangier, 3 maja. *(Ag. Havasa).* Z miasta Mazagan (na zachodniem wybrzeżu marokkańskiem) donoszą, że objawia się tam pewien ruch. Konwój, eskortowany przez tubylców pod osłoną Niemca, nazwiskiem Hedrich, został opadnięty w oddaleniu 6 kilometrów od miasta i zrabowany. Hedrich i jego przyjaciele trzymają swe domy pod bronią.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 3 maja. *(Tel. pryw.).* Onegdaj Warszawa zmieniła codzienny wygląd. Z pism porannych ukazał się tylko *Goniec Poranny*, oraz *Naród.* Inne dzienniki nie wyszły. Właściciele pozamykali sklepy, pozapuszczali żaluzye, niektórzy zabili deskami okna wystawowe. Rogi ulic obstawiono gęsto posterunkami żołnierzy pieszych i konnych. Chodnikami przeciągały patrole, środkiem ulic silniejsze oddziały wojskowe. Otwarto tylko część sklepów spożywczych. Wśród publiczności nastrój niespokojny. Dzienniki piszą, iż dzień onegdajszy podobny był do zeszłorocznego „święta trwogi“.

Łódź, 3 maja. *(Tel. pryw.).* Agitatorzy żądali zamknięcia wszystkich sklepów i zakładów przemysłowych. Policya zagroziła surowemi karami tym, którzyby w dniu 1 maja strejkowali. W różnych punktach miasta wywieszono chorągwie, które atoli wojsko natychmiast pozdejmowało, przyczem aresztowano kilkanaście osób. — Fabryki obsadziło wojsko.

Petersburg, 3 maja. *(Tel. pryw.). Ruś* stwierdza, iż przyszłe losy Dumy leżą obecnie w rękach posłów polskich. Onegdaj rozdano posłom wydrukowany projekt autonomii, wniesiony do Izby przez Koło polskie.

Koło polskie przedłożyło interpelacye w sprawie pogromu w Siedlcach i w sprawie stanu wojennego w Królestwie Polskiem. Posłowie socyalno-demokratyczni skorzystali z materyału zgromadzonego przez Koło polskie i nie uprzedzając posłów polskich wnieśli również interpelacye z powodu pogromu.

Petersburg, 3 maja. *Gazeta giełdowa* donosi, że Stołypin udał się 30 kwietnia w odwiedziny do Gołowina, nie zastał go jednak w domu i zostawił kartę. Niebawem potem Stołypin zawiadomił telefonicznie prezydenta Dumy, że tak on (Stołypin), jak i minister wojny, zupełnie są zadowoleni, a sprawę ostatnich zajść na posiedzeniu Dumy uważają za załatwioną. Ponadto podziękował Stołypin Gołowinowi za stanowisko, zajęte przez niego w Dumie. które to stanowisko umożliwiło przyjaciołom Dumy skuteczne wystąpienie za jej dalszem utrzymaniem. Prezydent ministrów uważa Dumę za jedyny czynnik, który Rossyę wprowadzić może na drogę pokojowego rozwoju.

Minister wojny w tygodniu poświątecznym złoży w Dumie oświadczenie o czynnościach moskiewskiego generał-gubernatora.

Petersburg, 3 maja. *(Tel. pryw.). Towariszcz* wydrukował w całości memoryał Koła polskiego, dołączony do projektu autonomii Królestwa. *Now. Wremia* podaje niektóre ustępy z memoryału i powiada, że projekt przekracza zasadę równouprawnienia.

Rossija i *Now. Wremia* ostro napadają na Polaków za to, że nie chcieli bronić honoru armii rossyjskiej. Mienszikow w *Now. Wremia* doradza, żeby zmienić prawo wyborcze i pozbawić „inorodców“ prawa wyborczego.

Petersburg, 3 maja. *(Pet. Ag. tel.).* Rada państwa uchwaliła jednomyślnie, w brzmieniu przyjętem przez Dumę. ustawę o przyznaniu 6 milionów rubli dla gubernij dotkniętych głodem.

Petersburg, 3 maja. *(Pet. Ag.).* Rada państwa na posiedzeniu tajnem przyjęła jednomyślnie kontyngent rekruta.

Petersburg, 3 maja. *(Pet. Ag.).* W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się wczoraj ostatnia konferencya w sprawie rossyjsko-japońskiego traktatu handlowego, który w tych dniach będzie podpisany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 maja 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 665·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 774·25, Akcye Anglobanku 306·—, Akcye Unionbanku 567·—, Akcye Länderbanku 448·25, Akcye Bankvereinu 547·—, Akcye Bodencredit 1042·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 587·—, Akcye kolei państwowych 684·25, Akcye kolei Południowej 135·25, Akcye kolei Elbethal 430·05, Akcye kolei Północnej 5565·—. Akcye kolei czerniowieckiej 570·—, Akcye Alpiny 594·50, Akcye Rima Muranyi 553·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2590·—, Akcye Fabryki broni 556·—, Akcye Tureckie tytoniowe 417·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 563·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 94·10, Renta majowa 98·75, Austryacka Renta koronowa 98·65, Węgierska Renta koronowa 94·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 97·45, 4-prc Listy Banku hipotecznego 97·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 111·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 97·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·45, 5-prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4-prc. Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·95, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 97·25, 4-prc pożyczka m. Lwowa 95·75. Losy tureckie 193·50, Marki 117·63, Rubel 251·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka 1906 r. 84·90.

Usposobienie z powodu zwyżki cen pszenicy rezerwowane. Lombardy wskutek doniesień dzienników o rzekomo planowanem podwyższeniu taryf towarowych kolei Południowej przejściowo bardziej ożywione. Zresztą stagnacya.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 maja 1907.

Hotel George'a.

PP. A. hr. Stecki z Podola ross., G. Jełowicki z Wołynia, K. Winnicki z Turadów.

Hotel Europejski.

PP. W. Wilk z Wiednia, P. Koroniewicz z Warszawy, B. Rehbinder z Warszawy, E. Kałużnicki z Uhnowa, K. Zawadzki Światopełk z Litwy, E. Łucki ze Stanisławowa.

Hotel Centralny.

PP. T, W ześniowski z Sanoka, B. Jaworski z Sokala, J. Miśkowski z Kijowa.

Hotel Kontinent.

P. M. Lanz z Krakowa.

Hotel Victoria.

PP. F. Rericha z Wołynia, G. Herrmann z Wołynia.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 maja.

	płacą		żądają	
	waluta koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	586	—	596	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	569	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	100	30	101	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	20	97	90
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	98	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	80	101	50
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	96	80	97	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	96	80	97	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	97	60	98	30
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	50	96	20
„ „ „ 4 konwen.	96	50	97	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	96	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	248	—	252	—
„ „ „ papierowych	250	70	253	—
100 marek niemieckich	117	30	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 kwietnia 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98 55	98·75
styczeń-lipiec	98·40	98·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·95	100·15
kwiecień-październik	99 95	100·15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·50	152·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	210·—	212·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	258·—	264·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	258·—	264·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·75	116·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·55	98·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·85	99·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·45	117·45
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	467·30	469·30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·55	124·55
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	98·40	99·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	98·45	99·45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98·95	99·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·25	100·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·90	—·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·25	99·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	98·65	99·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	98·60	99·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·60	117·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·30	94·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	148·75	150·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	197·—	199·70
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	197·—	199·70
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	95·45	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·20	95·20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	104·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·90	97·99
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	101·65
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	96·75	97·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·45	99·45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·25	96·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·75	106·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	190·95	191·95
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·30	99·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	270·50	280·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	281·75	291·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	98·75	99·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·25	98·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·10	98·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·95	101·95
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·85	101·85
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96·50	97·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·30	100·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·85	100·86
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·60	115·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·30	116·30
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·95	90·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97·90	98·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·90	102·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·70	23·70
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	437·—	447·—
Clary 40 zł. m. k.	136·—	146·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	96·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58·—	65·—
Palfy 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45·75	47·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·50	29 50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	75·—
Salma 40 zł. m. k.	187·—	195·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	90·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	306·50	307·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3467·—	3472 50
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665·—	666·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	775·—	776·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	575 —	577·—
Galic. banku hip. 200 zł.	589·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	446·50	447 50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1767·—	1777·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	566·—	567 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	242·50	243·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	242 25	242·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5575·—	5590·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	577·50	579·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1026·—	1034·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	732·—	734·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	556·—	566·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	608·50	609·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2584·—	2594·—
Schodnicy 500 kor.	540·—	552·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	418·—	410·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	270·—	273·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·62½	240·92½
Paryż za 100 franków	95·62½	95·92½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·52½	117·72½
Włoskie banki	95·35	95·55
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11 40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·48	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·52½	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·35	95·55
Ruble	2·51½	2·52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 293/7 (9) (3492 2—3)

Na żądanie Perli Hager odbędzie się dnia 31 maja 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya 1) realności whl. 1100 ks. gr. Brzozów, składającej się z ogrodu pg. 33/5 obszaru 74 s.□, położonego przy rynku i nadającego się na plac budowlany; 2) realnośc whl. 1421 ks. gr. Haczów, składającej się z parc. bud. 831/1, dra Wincentego Dańca własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z budki na parc. bud. 831/1.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 5090 kor.

Najniższa cena wynosi 2545 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. E. 47/7 (8) (3535 2—3)

Na żądanie Wilhelma Sterna odbędzie się dnia 4 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Nowemsiole licytacya realności lwh. 1626 i 1627 gminy Toki wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku, młyna gazowego, piwnicy i komory.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione na 500 kor. przynależności zaś na 20.600 kor.

Najniższa cena wynosi 14.067 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 24 kwietnia 1907.

L. cz. E. 668/6 (7) (3507 2—3)

Dnia 23 maja 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 126/960 części realności lwh. 31, 126/1920 części lwh. 704, 708/1920 części lwh. 33 708/960 części lwh. 1223 ks. gr. gminy kat. Sucha objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 4949 kor.

Najniższa cena wynosi 3133 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sucha, dnia 13 kwietnia 1907.

L. cz. E. 151/7 (7) (3465 3—3)

Dnia 4 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya realności lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Soboniowice objętej.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 2604 kor. 84 hal., przynależności zaś na 692 kor., składa się z gruntów w łącznym obszarze 1 ha. 66 a. 18 m.², oraz przynależności składających się z domu drewnianego z dwoma szopami, 30 śliw, 7 wierzb, 1 orzecha, 2 jabłoni, 2 grabi, 1 pługa, 2 bron, 2 wideł i 1 taczek.

Najniższa oferta wynosi kwotę 2197 kor. 89 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, 20 kwietnia 1907.

L. cz. E. 79/7 (6) (3540)

Dnia 14 maja 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 14 sądu tutejszego licytacya 2/8 części realności whl. 505 gminy Dałęga.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 351 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 234 kor. 48 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radłów, dnia 15 kwietnia 1907.

L. cz. E. 228/7 (10) (3536)

Na żądanie Mojżesza Krämera, syna Majera w Ottynii, odbędzie się dnia 23 maja 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Ottynii licytacya całej realności whl. 561 gminy kat. Krzywotuły obejmującej tylko pgr. 2640/1 rola i 1/4 części realności lwh. 557 tej samej gminy kat. obejmującej pgr. 2631 i 2633 stanowiące fosę.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to 1) pgr. 2640/1 na 400 kor., zaś 2) 1/4 części pgr. 2631 i 2633 na 20 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 266 kor. 67 hal., ad 2) 13 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 24 kwietnia 1907.

L. cz. E. 759/6 (5) (3528)

Dnia 31 maja 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 473 ks. gr. gm. Kułaczkowce w biurze Nr. 6.

Cena szacunkowa 1180 kor.

Najniższa oferta 786 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec. 15 kwietnia 1907.

L. cz. E. 810/6 (3526)

Dnia 31 maja 1907 odbędzie się w biurze Nr. 6 licytacya a) realności lwh. 998, b) realności lwh. 724 ks. gr. gminy Rosochacz.

a) Wartość szacunkowa 300 kor.
Najniższa oferta 200 kor.
b) Wartość szacunkowa 310 kor.
Najniższa oferta 207 kor.
Warunki, dokumenta w b. Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, 15 kwietnia 1907.

L. cz. E. 780/6 (4) (3527)

Dnia 5 czerwca 1907 o godz. 11 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 140 ks. gr. gm. Soroki z przyn.

Wartość szacunkowa 3015 kor.
Najniższa oferta 2010 kor.
Warunki, dokumenta l. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, 20 kwietnia 1907.

L. cz. E. 6076/6 (3) (3565)

Dnia 11 czerwca 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. 36 odbędzie się licytacya realności whl. 1312 ks. gr. Stryj położonej na przedmieściu Łany dolne przy ulicy Lwowskiej, składającej się z domu jednopiątrowego murowanego, domu parterowego drewnianego i dwu domków parterowych w podwórzu.

Wartość szacunkowa wynosi 17.619 kor,

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8810 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 5 kwietnia 1907.

L. cz. E. 43/7 (12) (3543)

Obwieszczenie o przybiciu targu.

Przy licytacyi na wniosek Bernarda Marguliesa w Podhajcach dnia 29 kwietnia 1907 przeprowadzonej, sprzedano pp. Stanisławowi i Emanueli Wilczkom w Sieniawie realność lwh. 49 i 1/2 realności lwh. 48 gm. Sieniawa za cenę 4830 koron.

Podwyżka ceny może być ofiarowaną w sądzie niżej wymienionym w przeciągu czternastu dni po przybiciu niniejszego obwieszczenia. Podwyżka musi wynosić przynajmniej kwotę 3750 kor., co do 1/2 realności lwh. 48, zaś kwotę 2287 kor. 50 hal., co do realności lwh. 49.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 29 kwietnia 1907.

(3457 1—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Piątek 10 maja 1907 od 10 do 12 godziny: meble i fortepian.

Sobota 11 maja 1907 od 4 do 8 godziny: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 5/6 (11) (3517)

Ogłoszenie.

Uchwałą tego sądu z dnia 31 grudnia 1906 l. cz. S. 5/6 (1) otworzony konkurs do majątku Maryana Rozmaryna, przedsiębiorcy budowlanego w Brzesku, uznaje się po myśli §§ 66, 154 ord. konkursowej za ukończony.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 kwietnia 1907.

Konkursa.

L. 4356 (3403 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych rządowych stypendyów przemysłowych ustanowionych reskryptem c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z 16 grudnia 1903 L. 24425, a przeznaczonych dla młodzieży tutejszo-krajowej, chcącej się kształcić bądź to w krajowych lub pozakrajowych (w innych krajach reprezentowanych w Radzie państwa) c. k. państwowych szkołach przemysłowych, c. k. zakładach naukowych tkackich, c. k. budowniczo-artystycznych szkołach rzemieślniczych, c. k. zawodowych szkołach dla poszczególnych gałęzi przemysłu, rzemieślniczych kursach budowniczo - artystycznych połączonych z państwowemi szkołami przemysłowemi, wreszcie państwowych szkołach rzemieślniczych 3-klasowych, z wyjątkiem centralnych szkół przemysłowych, (Szkoła dla artystycznego przemysłu w Wiedniu i Pradze. Graficzny, naukowy i doświadczalny Zakład dla przemysłu skórzanego w Wiedniu, Szkoła dla artystycznego haftu w Wiedniu, Wzorowy warstat koszykarstwa i wzorowej uprawy łoziny w Wiedniu, tudzież tak zwane szkoły zarobkowe t. j. szkoły zawodowe dla koszykarstwa i koronkarstwa) rozpisuje się konkurs do 20 maja 1907. Przyczem zaznacza się, że kompetować o stypendya mogą i kandydaci, chcący uczęszczać do niepaństwowych szkół przemysłowych (krajowych szkół zawodowych i warstatach naukowych).

Stydendya wynosić będą z reguły stosownie do stosunków drożyźnianyah miejscowości, w których się poszczególne szkoły znajdują 40 lub 30 kor. miesięcznie.

Nadanie stypendyów na wniosek c. k. krajowej Rady szkolnej, zastrzegło sobie c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty.

Przy nadawaniu wolnych stypendyów, zwracać się będzie przedewszystkiem uwagę na rozmaitego rodzaju szkoły i ich oddziały, uwzględniając przedewszystkiem tych niezamożnych a godnych uwzględnienia kandydatów, którzy już są czynni w pewnym zawodzie przemysłowym, w drugiej linii następują dopiero inni kandydaci.

W tej mierze podzielono kandydatów, ubiegających się o stypendya na trzy kategorye i zalicza się: do I. kandydatów, którzy obok tego, że posiadają szczególne warunki przepisane do przyjęcia do odnośnej szkoły, w której życzą się kształcić, pracują co najmniej od dwóch lat w praktycznym zawodzie, a nadto ukończyli co najmniej dwuklasową uzupełniającą szkołę przemysłową z dokrym postępem; do II. kandydatów, którzy nie ukończyli z dobrym postępem uzupełniającej szkoły przemysłowej, posiadają jednak warunki przyjęcia do odnośnej szkoły i są czynni przynajmniej od 2 lat w przemyśle, w którym się dalej kształcić zamierzają; do III. kandydatów, którzy bez poprzedniej praktyki przemysłowej chcą się kształcić w jednej z wyżej wymienionych szkół, przyczem także i ci w miarę możności uwzględnieni będą, którzy uczęszczają już do wyższej szkoły przemysłowej, albo uczęszczać do niej zamierzają.

We wszystkich wymienionych trzech grupach, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, synowie przemysłowców (majstrów, pomocników, robotników fabrycznych) tego działu zawodowego, który jest uprawiany w zakładach, gdzie uczęszczać zamierzają, następnie synowie przemysłowców w ogóle, wreszcie starsi wiekiem przed młodszymi.

Kandydatom wszystkich trzech kategoryi, których rodzice mieszkają stale w tej samej miejscowości, gdzie znajduje się szkoła, do której uczęszczać zamierzaja, lub uczęszczają, nie mogą być z reguły nadawane stypendya państwowe.

Stypendya będą udzielone począwszy od roku szkolnego 1907/1908, na cały czas, którego stypendysta jeszcze potrzebuje do ukończenia studyów, a wypłacane będą przez czas trwania nauki (t. j. z wyłączeniem feryi głównych) w miesięcznych ratach z góry, na dniu 1 każdego miesiąca.

Kandydaci ubiegający się o nadanie tych stypendyów, mają podania swe należycie udokumentowane i wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, wnieść w terminie nieprzekraczalnym do 20 maja 1907 na ręce Dyrekcyi (kierownictwa) tej szkoły, do której w następnym roku szkolnym (1907/1908) chcą uczęszczać, celem kształcenia się chociażby miejscowość, w której się odnośna szkoła znajduje leżała poza obrębem Galicyi, t. j. w innym kraju koronnym.

Prośby z dołączonymi do nich alegatami wykazywać mają dowodnie:

1) Imię i nazwisko ubiegającego się o stypendyum (metryka chrztu lub urodzenia).

2) Przynależność jego lub rodziców do jednej z gmin tutejszo krajowych (certyfikat przynależności).

3) Sposób odbycia i czas trwania praktyki zawodowej (świadectwo odbytej nauki, w każdym razie świadectwo pracy w zawodzie i t. p.).

4) Dotychczasowe wykształcenie szkolne (świadectwo z ostatniego roku lub kursu (zawiadomienie szkolne) lub świadectwo odejścia, jeżeli kandydat uczęszczał do uzupełniającej szkoły przemysłowej).

Kandydaci ubiegający się o stypendyum, którzy w czasie wnoszenia podań, uczęszczają jeszcze do szkoły, winni dołączyć do podania także świadectwo z ostatniego półrocza względnie ostatnie zawiadomienie szkolne.

5) Zawód (stan) miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i rodzinne rodziców względnie ubiegającego się o stypendyum (świadectwo ubóstwa, względnie stanu majątkowego).

Zaznacza się przytem, że podania kandydatów ubiegających się o stypendya, w celu uczęszczania do jakichkolwiek pozakrajowych c. k. państwowych szkół przemysłowych wtedy będą mogły być uwzględnione, jeżeli w kraju nie ma szkół tego samego rodzaju, w którychby kandydaci wykształcenie swoje pobierać mogli.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1907.

L. 56217/II. (3546 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Żółtańcach z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem 1027 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 6800 kor. za dwukonną i dwurazową codzienną jazdę posłańczą do Lwowa i z powrotem;

2) W Ostrowie obok Sokala z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 628 kor. rocznie na służącego;

3) W Dawidowie z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem rozonym 504 kor. na służącego;

4) W Babicach ob. Alwerni z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 882 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść o pierwszą, trzecią i czwartą posadę najpóźniej do 15 zaś o posadę w Ostrowie najpóźniej do 8 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1907.

L. 1654/7 (3514 2—3)

POSADY

adjunktów przy Zakładach karnych.

W najbliższym czasie obsadzoną zostanie przy Zakładach karnych dla mężczyzn większa ilość posad adjunków w XI. klasie rangi ze systemizowanemi poborami tejże rangi, wolnem pomieszkaniem i relutum na światło i opał rocznie 120 kor.

Kompetenci o te posady, co do których rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 stycznia 1889 Dz. p. p. Nr. 10 ma zastosowanie, mają wnieść swe należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej najpóźniej do 18 maja b. r. do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości.

Kandydaci ze stanu oficerskiego mają przepisany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 listopada 1875 l. 14600 rewers zrzeczenia się dołączyć.

Nienależycie lub zapóźno wniesione podania pozostaną nieuwzględnione.

Kraków, dnia 1 maja 1907.

L. 1455. (3512 2—2)

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność miasta Tłumacza rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą 1200 kor. rocznie.

Posada ta będzie nadaną przez rok prowizorycznie, poczem w razie nienagannej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania kompetencyjne zaopatrzone w metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia, świadectwo ukończonej Akademii weterynaryjnej i dotychczasowego zajęcia należy wnosić najdalej do 15 maja bież. roku.

Kandydaci z egzaminem fizykackim będą mieć pierwszeństwo.

Tłumacz, 26 kwietnia 1907.

L. cz. 2971/7. (3549 1—3)

Konkurs

celem obsadzenia większej ilości opróżnić się mających posad adjunktów przy c. k. zakładach karnych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami tej klasy rangi, wolnem pomieszkaniem i wynagrodzeniem poborów deputatowych w kwocie 120 koron rocznie.

Ubiegający się o te posady wniosą swe należycie udokumentowane podania w drodze służbowej do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości najdalej do dnia 18 maja 1907 i wykażą się świadectwem egzaminu przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 21 stycznia 1889 Nr. 10 dz. pp.

Kandydaci ze stanu oficerskiego mają przedłożyć przepisany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 listopada 1875 l. 14.600 rowers zrzeczenia się.

Podania nieudokumentowane należycie lub w terminie oznaczonym nie wniesione, nie będą uwzględnione.

C. k. Nadprokuratorya państwa.

Lwów, dnia 2 maja 1907.

L. Prez. 1411 4/7 (3520 1—3)

Konkurs.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania o tę, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę należy wnieść do Prezydyum tego sądu obwodowego do dnia 15 czerwca 1907.

Tarnów, 30 kwietnia 1907.

L. 224/907 (3590 1—3)

Konkurs.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę wach-

mistrza policyi na razie na nadchodzący sezon kąpielowy na czas 4 miesięcy, począwszy od 1 czerwca 1907.

Do posady tej przywiązanem jest oprócz mieszkania w naturze i uniformu, wynagrodzenie po 3 kor. dziennie.

Pierwszeństwo mają wysłużeni wachmistrze policyi z większych miast i żandarmi.

Kompetujący o tę posadę mają wnieść swoje podania należycie udokumentowane najdalej do dnia 15 maja 1907 do c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

Krynica, dnia 1 maja 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 28/7 (2) (3515)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 5 czasopisma „Głos służby państwowej“ z dn. 1 maja 1907 artykuł pod tułem: „Instrukcya dla c. k. straży skarbowej“ na stronicy 5, w łamie 2 i stronicy 6 w łamie 1

zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z § 491 i 300 u. k.,

że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków. dnia 1 maja 1907.

Z. 100 (3545)

Das k. k. Kreis- als, Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1907, Pr. V. 4/7, die Weiterverbreitung der Nr. 95 der Zeitschrift: „Il Corriere friulano“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1907, Pr. I. 124/7, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Lid, casopis ujarmenych“ vom 25 April 1907 wegen der Stelle von „Na zryseni mizernych platu“ bis „Dnes je obraceny poradek“ in der Rubrik: „Ruzne zpravy“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1907, Pr. I. 123/7, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 24 April 1907 wegen der Stelle von „Pak-li jsou k politovani“ bis „k udrzeni otroctvi“ und von „Vystupujte hromadne“ bis „nemaji nikdy konce“ des Artikels: „Zena a cirkev“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1907, Pr. I. 125/7, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Volna Myslenka“, Jahrgang III., pro Mai 1907 wegen der Stellen von „Chceme dnes jednim slovem“ bis zum Schlusse des Artikels: „O katolickem polytheismu“, von „Zde je cela ia dnesni mizerie“ bis „na uprimnou viru lidu“ des Artikels: „Lez a podvod cirkevni“ nach § 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1907, Pr. 32/7, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Straz Lidu“ vom 26 April 1907 wegen der Stelle von „A prirovnejme“ bis „pochopu“ des Artikels: „Prace a prace, platy a platy“ nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1907, Pr. 33/7, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 26 April 1907 wegen des Artikels: „Narodni hrdost“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1907, Pr. 6/7, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 26 April 1907 wegen des Gedichtes: „List z Prahy“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1907, Pr. 11/7, die Weiterverbreitung der Nr. 47 der Zeitschrift: „Gebirgsbote“ vom 23 April 1907 in der Stelle von „Wählt Leute, die gegen“ bis „Bergarbeiter zu bewahren“ des Artikels: „Der Beginn des Wahlkampfes im Gablonzer Städtebezirke“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1907, Pr. 15/7, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Gerechtigkeit“ vom April 1907 wegen des Artikels: „Allgemeine Abrüstung“ in der Stelle von „Mit welchen Gedanken“ bis „ohnehin wertlos“ nach § 65 b St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; wegen des Artikels: „Nach Stockerau, Nieder-Österreich“ in der Rubrik: „Sprechsaal“ nach § 3 des Gesetzes vom 7 April 1870, R. G. Bl. Nr. 43; wegen des Artikels: „Soldatenfreuden“ in der Stelle von „Also wieder ein junges“ bis „Strafgewalt entzogen werden“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; wegen der auf Seite 7 Spalte 3 enthaltenen Stelle von „Nun ist aber die Lösbarkeit“ bis „Jahreseinkommen aufzuweisen hat“ nach § 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 26/7 (4) (3500 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Katarzynę z Sapalskich 1-go Olech, 2-go Tarasek w Krużlowy wyżniej.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Sapalskiego w Krużlowy wyżniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 19 lutego 1907.

L. cz. L. 2/7 P. 82/7 (3232 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Tomasza Marcina 2 im. Konstantego w Chochonowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Konstantego w Podegrodziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 12 kwietnia 1907.

L. cz. P. 48/7 (3) (3530)

Edykt.

Ołeksa Szabat uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Zastawnego vel Szepetę w Ryszkowej woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jarosław, dnia 21 marca 1907.

L. cz. P. 4/7 (10) (3523)

Ogłoszenie.

Michała i Wiktoryę z Wielgoszów uznano marnotrawnymi.

Kuratorem ich ustanowiono pana Jana Wielgosza ze Stobierny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, dnia 29 marca 1907.

L. cz. P. 64/7 (3) (3531)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie uznaje Małgorzatę Sutor ze Słonego za głupowatą i ustanawia jej kuratorem Jakóba Kluskę ze Słonego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 4 kwietnia 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 249. (3544 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Roman Witoszyński wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Lisku.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Przemyśl, 30 kwietnia 1907.

L. cz. C. V. 197/7 (3541)

Edykt.

Przeciw Fedkowi Plichota, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Mojżesza Zügmana, kupca z Waręża, pozew o własność p. gr. l. 854/1, 1039/2, 1134/2 i 1679/1 gm. Chorobrów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 maja 1907 o godz. 8 przed południem, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Fedka Plichoty, ustanawia się pana adwokata dr. Filipowskiego w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sokal, dnia 16 kwietnia 1907.

L. cz. C. I. 95/7 (2) (3534)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Leśkowi Kruk, synowi Iwana, przedtem w Mostach wielkich, wniósł Leib Lamm, kupiec w Mostach wielkich, pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 538, 540 i 1069 ks. gr. Mosty wielkie.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 31 maja 1907 o godzinie 8 przed południem, w sali Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Leśka Kruka, syna Iwana, kuratorem Dmyter Kiś, syn Iwana w Mostach wielkich, będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, dnia 26 kwietnia 1907.

L. cz. C. III. 145/7 (1) (3539)

Edykt.

Przeciw Józefowi Wasilewskiemu i Rozalii z Wasilewskich Lichwiarzowej z Domostawy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Karola Wasilewskiego pozew o własność i zmianę wpisu hipotecznego 4/5 części realności lwh. 211 księgi gr. gm. Jastkowice.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tychże Józefa Wasilewskiego i Rozalii Lichwiarzowej, ustanawia się pana adwokata dr. Isenberga w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 29 kwietnia 1907.

L. cz. C. III. 73/7 (3575)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Pelagii, Fedorowi i Annie Repakom, Mikołajowi Warcholikowi i nieobjętej masie spadkowej Ewy Głowackiej zamęż. Kucyrko ze Smerecznego wnieśli Michał Bugiel i spl. pozew o sprostowanie wpisu hipotecznego.

Ustna rozprawa odbędzie się 2 maja 1907 godz. 9 rano w tym sądzie biuro Nr. 4.

Ustanowiony celem strzeżenia praw nieobecnych pozwanych c. k. notaryusz Stanisław Brzękowski w Dukli kuratorem; zastępywać ich będzie, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Dukla, dnia 7 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 68/7 (1) (3578)

Przeciw Annie Fediurko i Dymitrowi Fediurkowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Jędrzeja Kaweckiego z Kuryłówki w dniu 23 kwietnia 1907 C. II. 68/7 (1) pozew o 356 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 7 maja 1907 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się pana Jędrzeja Jurczaka w Kuryłówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 23 kwietnia 1907.

L. cz. C. II. 165/7 (1) (3524)

Przeciw Antoniemu Karpowi z Krygu, którego miejsce pobytu i spóln. jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Franciszkę Poniedziałek z Krygu pozew o 818 kor. 90 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 maja 1907 o godz. 11:30 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Antoniego Karpa, ustanawia się pana dr. Dziubczyńskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. C. III. 114/7 (2) (3538)

Edykt.

Przeciw Janowi Tomaszewskiemu ze Zborów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Bank komercyonalny w Rozwadowie pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 10 maja 1907, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Jana Tomaszewskiego, ustanawia się pana Marcina Tomaszewskiego w Skomierzynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Tomaszewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 14 kwietnia 1907.

L. cz. C. I. 115/7 (2) (3522)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Hołdysowi synowi Jana z Laskówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Medarda Śliwę w Harcie pozew o 300 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 15 maja 1907 o godzinie 8 rano, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Hołdysa, ustanawia się pana adwokata dr. Sosnowskiego w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Hołdysa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się niezgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 23 kwietnia 1907.

L. cz. Cg. IX. 120/7 (1) (3516)

Przeciw nieobecnym Franciszkowi Koczorkiewiczowi, Michalinie Tytykowej i Maryi Ciemięga, wniosły Anna Ciemięga i spól. przez adw. dr. Landyego w Krakowie skargę o zniesienie współwłasności.

Pierwsza audyencya odbędzie się 15 maja 1907 godzina 9 przed południem w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Markiewicz w Krakowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1907.

L. 607 (3551)

Edykt.

Dr. Emil Schwarz, adwokat w Krakowie przesiedla się 20 lipca 1907 do Skawiny, a jego substytutem ustanowiono p. dr. Dawida Vorzimmera, adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1907.

L. cz. E. 596/7 (1) (3566)

Dla Franciszki Drożdżal w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw tejże i tow. o wpis prawa własności części realności whl. 43, 44, 45 ks. gr. Orzechówka, na rzecz Marcina Boronia ma być doręczoną uchwała z dnia 4 kwietnia 1907 l. cz. E. 596/7 (1), którą dozwolono proszonego wpisu.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszka Drożdżal przebywa, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana Jana Krupy z Orzechówki.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 4 kwietnia 1907.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. 706/7 (2) (3445 2—3)

Na wniosek Sary Scher w Kutach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Stowarzyszenia „Union“ w Kutach, wystawionej na Imię Sary Scher i Berla Aby Glückla, opiewającej na kwotę 185 kor. 86 hal., rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej,

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 13 marca 1907.

L. cz. Nc. 45/7 (2) (3459 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Eugeniusza Frydrycha, oficyała rachunkowego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków dnia 6 grudnia 1902 l. 351 opiewającego na policę Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką l. 68.293 na imię p. Eugeniusza Frydrycha.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego l. 351 wzywa się przeto, aby zgło-

sił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.
Oddział IV.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1907.

G. Z. T. 26/7 (2) (3383 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des dr. Isidor Kohn, als Kurator für die Verlassenschaft nach Alois Neumann, wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen auf den Überbringen lantenden Depotscheines des Kreditvereines der Mitglieder der wechselseitigen Versicherungsgeselschaft in Krakau registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung vom 27 Oktober 1905 Z. 907 über die Lebensversicherungspolize des Alois Neumann Nr. 44.413 eingeleitet.

Der Inhaber dieses wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahres, 6 Wochen, 3 Tage, vom Tage der Verlautbarung des Ediktes geltend zu machen, widrigens dieser Depotschein nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abth. VI.

Krakau, am 17 April 1907.

L. cz. T. 21/6 (3) (3388 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Z przeprowadzonych na wniosek Mirosława Mieczysława 2-ga im. i Stanisława Maurycego 2-ga im. Szeligowskich dochodzeń, a w szczególności ze zeznań obu wnioskodawców wynika, że od dnia urodzin Jana Szeligowskiego minęło lat 80, a od lat 10 miejsce pobytu tegoż Jana Szeligowskiego jest nieznanem.

Stan powyższy został również poparty sprawozdaniem kuratora adwokata dr. El. Mantla.

Gdy zatem należy przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Mirosława Mieczysława 2-ga im i Stanisława Maurycego 2-ga im. Szeligowskich postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Eliaszowi Mantlowi w Przemyślu wiadomości o powyż wymienionym. — Jana Szeligowskiego wzywa się, aby przed sądem niżej wymienionym stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, 15 kwietnia 1907.

G. Zl. T. 27/7 (1) (3473 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der protokollierten Firma Alfred Hahn in Wien, wird das Verfahren zur Amortisierung zweier dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen, mit den Akzepten F. M. Grigar in Krakau versehenen Wechsel und zwar eines über den Betrag von 113 K 79 h fällig am 20 Jänner 1907 und eines über den Betrag von 110 K fällig am 25 Februar 1907 beide zahlbar in Krakau, eingeleitet.

Der Inhaber dieser Wechsel wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen vom Tage der Verlautbarung des Ediktes, geltend zu machen, widrigens diese Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würden.

K. k. Landesgericht, Abtheilung VI.

Krakau, am 17 April 1907.

L. cz. T. IV. 1/7 (2) (3521 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Henryk Jarosch, były majster kominiarski w Andrychowie, wydalił się z Białej 1872 roku na Węgry i ostatnia wiadomość od niego nadeszła z Peterwardeniu przed przeszło 30 laty.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Karoliny Jarosch postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Krókowskiemu, adw. w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionym. Henryka Jarosza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1908 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 16 lutego 1907.

L. cz. T. V. 2/7 (2) (3484 2—3)

Zofia Rybak zamężna Pisecka córka Szymona i Maryi małżonków Rybaków, urodzona w Starej Skale 15 lipca 1844 roku opuściła w listopadzie 1864 roku miejsce swego zamieszkania Skałę udawszy się do Rossyi i od tego czasu nie dała jakiejkolwiek wiadomości o sobie.

Ponieważ wobec tego należy przypuszczać, iż zajdzie ustawowe domniemanie śmierci po myśli § 24 l. 2 pow. ustawy cywilnej, przeto na wniosek Stefana Piseckiego męża zaginionej, wdraża się postępowanie celem uznania Zofii Rybak zamężnej Piseckiej za zmarłą i kuratorem dla niej ustanawia się pana adw. dr. Steinhardta w Tarnopolu.

Zarazem wzywa się każdego, ktoby miał jaką wiadomość o zaginionej, ażeby dał znać o tem wymienionemu powyżej kuratorowi lub też sądowi.

Zofię Rybak zamężną Pisecką wzywa się, aby się jawiła w sądzie tutejszym lub w inny sposób dała wiadomość o osobie.

Po upływie 15 maja 1908 na ponowny wniosek rozstrzygnie sąd o uznaniu zaginionej za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 6 kwietnia 1907.

L. cz. T. 32/7 (2) (3548 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Matysa Schleifer ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych galic. kasy oszczędności Nr. 45.803 na kor. 1, Nr. 48.285 na kor. 1 i Nr. 49.732 na kor. 377·65 wszystkich trzech na nazwisko „Matys Schleifer“, tudzież książeczki wkładkowej Nr. 1662 na kor. 100 i na rzecz Towarzystwa „Rukija Pachim“ opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw.. Oddział VII.

Lwów. dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. T. 3/7 (2) (3518 1—3)

Obwieszczenie.

Według twierdzenia i zeznań Piotra Dokli, gospodarza w Jasionce, oraz poświadczenia Zwierzchności gminy Jasionka, miał Piotr Szewczyk syn Joachima, ur. 20 marca 1843 wyjść w świat za zarobkiem z Jasionki przed około 55 laty i nie powróciwszy w rodzinne strony nie dał odtąd o sobie żadnej wiadomości.

Wobec domniemania, że Piotr Szewczyk zmarł, wdraża Sąd na prośbę Piotra Dokla postępowanie mające na celu uznanie Piotra Szewczyka za zmarłego, wydaje ogólne wezwanie, aby udzielono tut. sądowi lub kuratorowi, którym się ustanawia adw. dr. Michnika w Jaśle o nim wiadomość, Piotra Szewczyka zaś wzywa, aby się w sądzie stawił lub o istnieniu swem dał wiadomość.

Na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1908 wyda sąd w tym przedmiocie ostateczne orzeczenie.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6 kwietnia 1907.

Spadki.

L. cz. A. II. 160/7 (5) (3452 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia, że 6 kwietnia 1907 w Żółkwi zmarła Petronela Madejowa bez pozostawienia testamentu.

Ponieważ nie wiadomo komu przysłuże prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzy roszczenia podnieść zamierzają, by w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa w tytejszym sądzie zgłosili i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek dla którego Alfreda Richmana kuratorem ustanowiono będzie tym przyznany, którzy się zgłoszą i prawa dziedziczenia wykażą — w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, 19 kwietnia 1907.

L. cz. A. 68/7 (3) (3444 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza, że dnia 21 stycznia 1907 w Kutach zmarła Katarzyna z Pniowskich Halicka, pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikołaja Halickiego s. Mafteja nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Tomaszewskim ustanowionym dla nieobecnego Mikołaja Halickiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 23 lutego 1907.

L. cz. A. 436/6 (7) (3422 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia, że w dniu 21 października 1906 w Kolbuszowej górnej zmarła Joanna Augustyn bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku. licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego Wojciech Augustyn kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kolbuszowa, dnia 24 kwietnia 1907.

L. cz. A. 3/7 P. 26/7 (6) (3424 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 12 grudnia 1906 w Skrzydlny pod Nd. 125 zmarł Jędrzej Borycz pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami Maryannę Ptyś i Wiktoryę Miłkowską.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryanny Ptyś i Wiktoryi Miłkowskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiły się w tutejszym sądzie i wniosły oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Prorokiem ze Skrzydlny ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mszana dolna, dnia 9 marca 1907.

L. cz. A. 174/6 (8) (3429 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 4 kwietnia 1906 w Sądowej Wiszni zmarła Estera Maurer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Lei, Ryfki i Feiwla Maurerów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Majerem Rechesem ustanowionym dla nieobecnych Lei, Ryfki i Feiwla Maurerów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 4 lutego 1907.

L. cz. A. 128/6 (3) (3447 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole zawiadamia, że dnia 20 marca 1906 w Medynie zmarła Aleksandra Nahnybida pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jagi Nahnybida nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Piotrem Nahnybida.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 20 kwietnia 1907.

L. cz. A. 470/5 (5) (3443 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia, że w dniu 30 kwietnia 1887 w Metkowie zmarła Maryanna z Hajdów Kozubowa, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Józef Kremer adwokat w Chrzanowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 1 marca 1907.

L. cz. A. 17/6, P. 29/6 (7) (3428 2—3)

25 grudnia 1905 w Harasymowie zmarł Dmytro Perdiuha Iwana.

Sądowi miejsce pobytu Michała Perdiuhy i Katarzyny Łenczukowej nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby do roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami; dla nieobecnych ustanowiono kuratorem p. Józefa Górnickiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Obertyn, 30 grudnia 1906.

L. cz. A. 147— (11) 150/6 (8) (3533 1—3)

Edykt

zwołania wierzycieli spadku.

C. k. sąd powiatowy Oddział I. w Lutowiskach wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensye do spadku po zmarłym dnia 27 czerwca 1906 w Lutowiskach Froimie Zallelu Klein handlarzu i po zmarłym dnia 17 maja 1906 w Lutowiskach Herschu Deutsch, handlarzu, obydwóch bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym sądzie w dniu 21 maja 1907 o godzinie 10 rano lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, chyba o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lutowiska, dnia 29 marca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 293 Stow. III. 136 (3411)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Winniki.

Brzmienie firmy: po polsku „Towarzystwo zaliczkowe w Winnikach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po rusku „Товариство задаткове в Винниках, стоваришене зарестроване з обмеженою порукою“.

Data statutu: 5 marca 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów i 3 zastępców przez Radę nadzorczą na 3 lata wybieranych a przez walne zgromadzenie zatwierdzanych; na walnem zgromadzeniu 5 marca 1907 wybrano 1. przewodniczącym i skarbnikiem dr. Stanisława Gąsiorowskiego, jego zastępcą Ludwika Piszkiewicza, właściciela realności; 2. drugim dyrektorem Dymitra Wowków, kierownika szkoły ludowej; jego zastępcą Henryka Schreyera, właściciela realności; 3. trzecim dyrektorem Kajetana Karwosieckiego, właściciela realności, a jego zastępcą Jana Czajkę, pomocnika kancelaryjnego, wszyscy w Winnikach.

Podpis firmy: uskuteczniа dwu członków dyrekcyi, zamieszczając pod brzemieniem firmy swoje podpisy.

Udział członków wynosi 50 koron.

Odpowiedzialność do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia zamieszczane będą w polskim i ruskim języku w jednym polskim, a w jednym ruskim lwowskim dzienniku.

Data wpisu: 11 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 262/7 (3353)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników

w Kołomyi stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 7 kwietnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: budowanie i nabywanie dla członków tanich domów mieszkalnych, ułatwienie członkom budowy przez udzielanie im pomocy prawnej, technicznej i finansowej, jakoteż wynajmywanie członkom mieszkań we własnych domach stowarzyszenia.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Włodzimierz Gliński, em. radca sądu krajowego, jako naczelny dyrektor, Władysław Rutkowski, c. k. dyrektor panstwowej szkoły zawodowej przemysłu drzewnego i dr. Karol Korta, c. k. koncepista skarbu, obaj jako zastępcy naczelnego dyrektora, Władysław Sozański, c. k. poborca podatkowy, jako kasyer, Józef Herbst c. k. oficyał pocztowy, jako kontrolor, Edward Lehr, inżynier Rady powiatowej, Leon Salz, c. k. asystent pocztowy wszyscy w Kołomyi zamieszkali.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis naczelnego dyrektora lub tegoż zastępcy i jednego członka dyrekcyi.

Ogłoszenia będą zamieszczane w jednym z dzienników krajowych przez Radę nadzorczą oznaczonym, a miejscowym członkom doręczane będą przez kursora.

Udziały członków: udział członka wynosi 100 kor. i może być wpłacony w całości lub miesięcznymi ratami po 5 kor.

Odpowiedzialność członka: nie przenosi miary ustawowej w § 76 ustawy o stowarzyszeniach ustanowionej.

Data wpisu: 24 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 24 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 651/6 Stow. II. 1591 (3456)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. w Stanisławowie ogłasza, że poleca się prowadzącemu rejestr, aby w rejestrze dla stowarzyszeń wpisał firmę nowo zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Trybuchowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, którego siedzibą są Trybuchowce. Stowarzyszenie to opiera się na statutach uchwalonych w Trybuchowcach dnia 21 października 1906, które w księdze alegatów przejrzane być mogą.

Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy oszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Członkami pierwszego Zarządu stowarzyszenia są: Jan Bucma jako przełożony zarządu. Piotr Sowiński jako zastępca przełożonego zarządu, Piotr Szklarz jako członek zarządu, Jan Krysków jako członek zarządu, Jakób Kwolek jako członek zarządu.

Firmę spółki podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca z wyjątkiem wypadków przewidzianych w §§ 17, 30, 36 statutów w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica w lokalu spółki.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich w myśl ustawy o Stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 15 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 39/7 Stow. I. 661 (3352)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Świrz.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Świrzu“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 2 lutego 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek, przyjmywanie pieniędzy na oprocentowanie i popieranie tworzenia spółek zarobkowych i gospodarczych.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Wojciech Kułakowski, rz. kat. proboszcz w Świrzu, jako przełożony Zarządu, Stanisław Łukaszkiewicz, kierownik szkoły w Świrzu, jako zastępca przełożonego Zarządu, Jan Tereszczyn, naczelnik gminy w Niedzieliskach, jako członek Zarządu, Józef Kleszczyński, naczelnik gminy w Kopaniu, Marcin Weresz, gospodarz w Świrzu, Marcin Mudrak, gospodarz w Świrzu i Marcin Hutman, gospodarz w Świrzu, jako członkowie Zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) Pod pieczęcią firmy kładą swoje podpisy przełożony Zarządu względnie jako zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: odbywają się przez umieszczenie na tablicy umieszczonej na budynku szkolnym a ogłoszenie Walnego Zebrania także przez rozesłanie cyrkularza do członków.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor. i może być płacony w półrocznych ratach po 1 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 20 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 24 marca 1907.

L. cz. Firm. 79/6 Stow. I. 124 (3361 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zabłocie.

Brzmienie firmy: Zabłocie Bankverein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Podpis firmy dotąd: dwóch członków zarządu pod wyciśniętą zapomocą pieczęci firmą.

Obecnie: trzech likwidatorów pod wyciśniętą za pomocą pieczęci firmą.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów). Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 26 marca 1907 uchwaliło rozwiązanie stowarzyszenia i ustanowiło likwidatorami Elkana Schönberga, buchaltera w Zabłociu, dr. Leona Brodera, adwokata w Zabłociu i Maurycego Seiftera, kupca w Zabłociu.

Zarazem wzywa się wierzycieli, aby się do stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 20 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 16 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 186 Stow. II. 201/2 (3359)

Protokołowanie firmy.

Do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Podwołoczyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — Kreditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Podwołoczyska registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Podwołoczyska 9 grudnia 1906.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest:

1) eskontowanie weksli zaopatrzonych w podpis biorącego kredyt a nadto przynajmniej jednego ręczyciela,

2) udzielanie pożyczek na zastaw papierów wartościowych,

3) udzielanie pożyczek na skrypta dłużne za poręką lub za bezpieczeństwem hipotecznem,

4) przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Interesy pod 1—3 wymienione zawarte być mogą li tylko z członkami stowarzyszenia.

Zarząd składa się najmniej z 6 członków wybranych na przeciąg czasu 3 lat. Do tego zarządu zostali wybrani na walnem konstytuującem zgromadzeniu członków dr. Salamon Dawid burmistrz miasta Podwołoczyska przewodniczącym, Ignacy Mester, urzędnik ekspozytury filii banku hipotecznego w Podwołoczyskach, zastępcą przewodniczącego; dalej Maurycy Erdheim, kupiec w Podwołoczyskach; dr. Teodor Mantel, adw. kraj. w Podwołoczyskach Dawid Rotter, urzędnik centralnego banku „Ika“ we Wiedniu; Bernard Schwager, właściciel kantoru w Podwołoczyskach i Robert Wiesel, kupiec w Podwołoczyskach członkami.

Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie swoimi udziałami, a nadto jeszcze z dalszą kwotą, równającą się wysokości tychże udziałów.

Ogłoszenia stowarzyszenia winne być podpisane przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 marca 1907.

L. cz. Firm. 354 Stow. I. 91/45 (3355)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Mikulińcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu z dnia 17 lutego 1907 w miejsce ustępującego zastępcy dyrektora Michała Misiewicza wybrano zastępcą dyrektora ks. Aleksandra Dworzańskiego rz. kat. wikarego zamieszkałego w Mikulińcach.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 marca 1907.

L. cz. 170/7 Poj. T. I. 1 (3387)

Obwieszczenie.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono.

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: H. Funkenstein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mięsem skutkiem śmierci właściciela Herscha Funkensteina.

Dzień wpisu: 23 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 23 marca 1907.

L. cz. Firm. 355 Stow. II. 210 (3349)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Janów koło Lwowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ferdynand Breyvogel, Jan Gdula, Tadeusz Kruszyński i Ludwik Hecht.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Adam Schwarz majster krawiecki w Janowie zastępcą przełożonego, Józef Lekwarski emerytowany poborca w Janowie przełożonym, Aleksander Huńka majster szewski i Michał Czerwiński kupiec obaj w Janowie na członków zarządu.

Data wpisu: 9 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 343 Stow. I. 350/7 (3358)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Instytut komercyalno-kredytowy w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu dnia 13 stycznia 1907 odbytem w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Mojżesza Braxmeiera wybrano Jakóba Braxmeiera właściciela realności w Czortkowie członkiem dyrekcyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 marca 1907.

L. cz. Firm. 299 Stow. II. 162/6 (3357)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Podwołoczyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu dnia 10 marca 1907 odbytem w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Piotra Antkowa wybrano członkiem dyrekcyi Piotra Balickiego rolnika z Orzechowca.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 marca 1907.

L. cz. Firm. 304/7 (3413)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza w dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Sokołowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa odbytem w dniu 10 marca 1907 uchwalono zmianę § 1 i 16 statutu, a mianowicie § 1 rozszerzono okrąg spółki przez przyjęcie do okręgu gminy Turza, zaś § 16 zwiększono ilość członków zarządu z 5 na 6, wskutek czego równocześnie wybrano jednego nowego członka zarządu w osobie pana Jędrzeja Chorzempy, rolnika w Turzy.

Rzeszów, dnia 6 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 349 Sp. III. 15 (3384)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu“.

Prokurę udzielono: Hermanowi Kornfeldowi.

Podpis firmy (F. Z.): Pod wyrazami: „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu“ po niemiecku „Galizische Bank für Handel und Industrie“ czy to wydrukowanymi, czy też przez kogokolwiek wypisanymi obok podpisu członka zarządu Banku swój podpis z dodatkiem p. p. położy.

Dzień wpisu: 17 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 16 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 272/7 Rej. A. (3389)

Wpis do rejestru handlowego oddział „A“ kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego „A“ kupca pojedynczego.

Siedziba firmy: Zgłobień.

Brzmienie firmy: Sara Jahre.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi, kram i wyszynk wina.

Data wpisu: 23 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23 marca 1907.

L. cz. Firm. 47/7 Rg. A. I. 17 (3478)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. „A“.

Siedziba firmy: Niżankowice.

Brzmienie firmy: Israel Löwenthal, dzierżawa młyna w Niżankowicach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa młyna.

Posiadacz (I): Israel Löwenthal, kupiec w Przemyślu.

Wpisy szczegółowe: Wedle oświadczenia z daty Przemyśl, 1 lutego 1907 l. rep. 15.219 odstąpił Leiba Liebshard jako spólnik dzierżawy młyna w Niżankowicach w myśl kontraktu dzierżawy z 1 kwietnia 1903 prawa swoje do tej dzierżawy Israelowi Löwenthalowi.

Data wpisu: 25 lutego 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, 18 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 161/7 Rg. A. I. 22 (3477)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. „A“.

Siedziba firmy: Koniaczów.

Brzmienie firmy: Aleksander Landau, dzierżawa browaru w Koniaczowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru.

Dzierżawca: Aleksander Landau.

Data wpisu: 3 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 18 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 324 Stow. I. 69/58 (3356)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Skałacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu dnia 18 października 1906 odbytem w miejsce ustępującego Mojżesza Kiwetza, Isak Nussenbaum kupiec w Skałacie na zastępcę kasyera i kontrolora wybrany został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 marca 1907.

L. cz. Firm. 339 Stow. II. 331 (3438)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Płazów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jędrzej Obirek.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Kasperski zwany Darniaczek, rolnik w Rudzie Rożanieckiej.

Data wpisu: 9 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 58/7 Rg. A. 16 (3485)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego A.

Siedziba firmy: Zabornia ad Skawa.

Brzmienie firmy: A. Engländer w Zaborni ad Skawa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel jaj.

Właściciel (I) A. Engländer.

Dzień wpisu: 27 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 23 marca 1907.

L. cz. Firm. 397 Stow. I. 195 (3472)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Pierwsze Galicyjskie i Wielkiego Księstwa krakowskiego Towarzystwo dostaw rękodzielniczych dla c. k. Armii z poręką ograniczoną.

Wystąpili ze składu dyrekcyi: Bolesław Mikuliński, Aleksander Getritz, Juliusz Starkel i Karol Wenzel.

Wybrano pierwszych trzech ponownie a w miejsce Karola Wenzla wybrano Michała Nowakowskiego ze Lwowa.

Data wpisu: 19 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 260/7 (3481)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm oddział A.-B.-C. wykreślono:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Zacharyasz Silber.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zbożem.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23 marca 1907.

L. cz. Firm. 157/7 Stow. T. I. 83. (3557)

Obwieszczenie.

W skutek zgłoszenia Dyrekcyi stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką (Credit und Spar-Verein in Jabłonów, registrirte Genossenschaft mit beschrankter Haftung) zezwala się na wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie tegoż stowarzyszenia, uchwalone przez nadzwyczajne walne zgromadzenie członków tegoż stowarzyszenia na dniu 8 lipca 1906 zmiany postanowień §§ 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 16, 22, 25, 26, 27, 28, 33, 39, 40, 41, 48, 49 ust. 3, 50 ust., a 51 ust., 1, 52 ust., 2 56 ust., 1 i 3 statutów, w osnowie skreślonej w odnośnym protokole walnego zgromadzenia przechowanym w księdze załączników tegoż rejestru.

Według nowego postanowienia § 41 statutu udział członka wynosi 50 kor. i może być spłacony także w ratach kwartalnych najmniej po 10 kor.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 7 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 323 Stow. II. 171 (3475)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Grabie.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Grabiu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Członek zarządu Piotr Gągól wystąpił.

Członkiem zarządu wybrany został Wojciech Sendorek, gospodarz w Zymbrzegu.

Data wpisu: 9 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 9 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 342 Stow. II. 318 (3412)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wolica.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Maciej Stelmach.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Władysław Lang, właściciej dóbr Wieczorki.

Data wpisu: 9 kwietnia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 171/7 Rg. A. I. 23 (3476)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A,

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Schwarz i Robinsohn, drukarnia i handel papieru w Przemyślu“, istniejąca od 1 stycznia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Drukarnia i handel papieru.

Forma spółki: Jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Filip Schwarz i Klemens Robinsohn, kupcy w Przemyślu.

Upoważniony do zastępstwa: Obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy (F. Z.): Filip Schwarz i Klemens Robinsohn razem.

Data wpisu: 3 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 18 kwietnia 1907.

L. cz. 194/7 Stow. T. II. 15 (3556)

Obwieszczenie.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się przy firmie: „Kasa zaliczkowa i oszczędności w Kutach, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, iż walne zgromadzenie członków tegoż stowarzyszenia odbyte w dniu 19 marca 1907 wybrało na peryod trzechletni członkiem dyrekcyi w miejsce Antoniego Józefowicza p. Stanisława Schaffeka, emer. poborcę podatkowego w Kutach, zaś zastępcami członkaw dyrekcyi w miejsce Juliana Kniazia i Jana Rubricha, których się równocześnie wykreśla, dr. Jana Skomorowskiego, lekarza miejskiego i Antoniego Piskozuba, właściciela realności w Kutach.

C. k. Sądobwodowy jako handlowy. Oddział II.

Kołomyja, dnia 10 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 62/7 Stow. I. 224 (3519)

Obwieszczenie.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano odnośnie do firmy: (Brzmienie firmy): „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żmigrodzie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu odbytem w d. 25 lutego 1907 wybrano dyrektorem w miejsce ustępującego Markusa Herscha Weinfelda, Wolfa Rettiga dotychczasowego zastępcę dyrektora, zaś zastępcą dyrektora w miejsce Wolfa Rettiga wybrano Abrahama Feldsteina, handlarza w Żmigrodzie, przy czem Samuela Henocha Reichmana wybrano ponownie dyrektorem, zaś Mechla Wilczera ponownie zastępcą dyrektora, tak że obecnie jest I. dyrektorem Samuel Henoch Reichmann, II. dyrektorem Wolf Rettig, zaś zastępcami dyrektorów są Abraham Feldstein i Mechel Wilczer.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6 kwietnia 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujacy z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7 25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10 05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11 50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1 10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5 25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5 40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10 50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9 20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1 55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy). Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia. Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina. Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5 15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7 24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

C. k. uprzywil. galic. akc. Bank Hipoteczny.

Przy trzydziestemdrugiem losowaniu

4½% listów hipotecznych

dnia 29 kwietnia 1907

zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 100 zł. = 200 kor.

9 10 199 204 324 381 455 510 607 708 769 787 836
856 890 914 928 967 1116 1169 1220 1295 1308 1392 1411 1704
1752 1776 1792 1829 1852 1907 1939 1951 1972 2186 2251 2373 2421
2494 2528 2579 2595 2665 2688 2700 2725 2740 2753 2782 2799 2808
3066 3132 3140 3182 3259 3289 3297 3298 3307 3346 3362 3486 3580
3581 3638 3652 3671 3697 3765 3797 3991 3996 4020 4027 4034 4095
4119 4124 4156 4168 4191 4241 4302 4316 4319 4405 4409 4685 4737
4796 4800 4886 5010 5105 5226 5276 5290 5370 5380 5655 5656 5672
5681 5738 5769 5802 5813 5884 5966 5973 6014 6050 6075 6079 6118
6323 6336 6440 6573 6703 6787 6837 6861 6960 6968 6982 6985 7006
7023 7035 7055 7098 7124 7130 7236 7282 7293 7301 7310 7323 7332
7378 7447 7459 7555 7562 7624 7653 7701 7771 7813 8022 8110 8143
8147 8151 8166 8191 8226 8228 8238 8246 8285 8312 8353 8368 8402
8454 8489 8495 8512 8513 8520 8531 8547 8550 8558 8578 8630 8656
8667 8696 8741 8773 8783 8840 8920 8966 8973 9041 9048 9061 9064
9069 9088 9089 9191 9239 9272 9282 9329 9428 9520 9624 9645 9707
9708 9758 9796 9815 9872 9877 9903 9911 9959 10110 10135 10144 10226
10240 10274 10327 10554 10576 10688 10707 10751 10760 10785 10792 10832 10838
10876 10890 10998 11065 11087 11202 11223 11252 11282 11286 11301 11439 11467
11472 11518 11519 11617 11634 11651 11667 11706 11741 11758 11764 11951 12035
12052 12086 12087 12109 12201 12250 12265 12271 12378 12383 12464 12551 12566
12581 12587 12596 12615 12622 12651 12700 12734 12776 12788 12804 12810 12819
12837 12865 12875 12876 12952 12977 13013 13185 13230 13266 13333 13353 13418
13463 13476 13478 13480 13482 13484 13616 13662 13717 13725 13861 13896 13912
13913 13954 14019 14103 14147 14173 14192 14214 14236 14317 14341 14365 14425
14488 14509 14545 14577 14584 14589 14620 14633 14655 14675 14858 14918 14949
14967 15029 15093 15115 15127 15160 15214 15216 15218 15259 15264 15315 15317
15327 15396 15409 15436 15458 15464 15471 15474 15497 15509 15536 15691 15730
15738 15789 15853 15938 15939 16052 16067 16106 16163 16267 16287 16319 16356
16386 16407 16416 16428 16498 16501 16513 16673 16692 16759 16802 16831 16884
16888 16889 16905 16998 17061 17106 17113 17215 17268 17286 17408 17445 17475
17476 17487 17510 17517 17577 17676 17688 17758 17769 17772 17802 17868 17884
17893 17894 17981 17983 18065 18121 18128 18192 18233 18263 18272 18279 18284
18296 18317 18331 18369 18375 18377 18403 18440 18465 18483 18487 18507 18593
18612 18619 18630 18711 17716 18743 18766 18767 18798 18799 18835 18846 18875
18925 18974 18982 18994 19967 19180 19193 19245 19292 19294 19394 19428 19445
19470 19517 19542 19618 19671 19827 19869 19901 19972 20017 20041 20057 20067
20084 20089 20104 20116 20117 20119 20141 20148 20149 20150 20195 20222 20229
20239 20266 20268 20296 20374 20382 20399 20466 20509 20550 20608 20628 20637
20644 20686 20691 20747 20842 20852 20853 20901 20917 20932 20949 21004 21069
21129 21192 21231 21303 21304 21369 21399 21403 21428 21436 21449 21523 21533
21595 21623 21629 21653 21666 21683 21726 21738 21747 21778 21781 21793 21806
21829 21831 21836 21838 21844 21851 21903 21915 21916 21939 21951 21977 21983
22007 22035 22046 22048 22049 22120 22144 22180 22199 22201 22226 22265 22333
22355 22358 22359 22373 22405 22461 22479 22553 22560 22593 22602 22654 22688
22690 22704 22813 22886 22911 22915 22955 22984 22996 23057 23071 23082 23084
23100 23112 23166 23190 23234 23282 23284 23297 23323 23333 23370 23432 23484
23488 23565 23739 23800 23891 23911 24051 24158 24278 24376 24441 24468 24589
24614 24634

Serya B. po 500 zł. = 1.000 kor.

6 52 148 155 164 189 288 343 355 400 423 514 706
725 746 757 764 800 870 1001 1055 1144 1179 1183 1207 1232
1331 1353 1427 1465 1542 1549 1578 1601 1613 1614 1755 1776 1984
2039 2047 2074 2098 2117 2138 2169 2247 2275 2321 2355 2382 2389
2390 2501 2559 2597 2629 2653 2660 2664 2671 2675 2692 2840 2875
2921 3155 3156 3169 3189 3227 3235 3239 3241 3256 3257 3290 3316
3370 3386 3542 3553 3662 3702 3710 3761 3763 3771 3826 3859 3948
3989 4092 4197 4248 4304 4312 4480 4482 4641 4887 4912 4946 4969
4995 5116 5149 5273 5381 5453 5474 5512 5597 5631 5644 5747 5823
5859 5884 5908 6070 6075 6080 6093 6158 6176 6203 6391 6395 6401
6442 6452 6480 6497 6582 6649 6700 6720 6805 6945 6972 6997 7004
7022 7051 7101 7127 7239 7257 7347 7382 7386 7396 7442 7455 7458
7557 7619 7640 7670 7673 7679 7739 7760 7796 7816 7831 7859 7867
7942 7984 8102 8159 8183 8200 8208 8345 8387 8407 8418 8475 8486
8506 8544 8570 8611 8648 8664 8811 8861 8871 8878 8896 8917 8924
9059 9079 9110 9216 9233 9249 9261 9271 9285 9295 9365 9503 9512
9515 9579 9614 9655 9668 9691 9707 9717 9722 9726 9732 9749 9755
9756 9802 9834 9837 9857 9865 9880 9914 9947 9981 9995 10067 10084
10098 10107 10130 10139 10155 10165 10176 10188 10197 10249 10254 10280 10300
10347 10379 10431 10457 10548 10579 10633 10663 10676 10701 10758 10791 10881
10892 11028 11051 11088 11175 11198 11241 11263 11337 11421 11432 11454 11507
11539 11615 11644 11699 11678 11771 11774 11779 11851 11930 11941 11944 12046
12061 12087 12092 12098 12134 12151 12277 12301 12355 12370 12380 12459 12486
12518 12537 12584 12586 12623 12631 12655 12703 13175 13678 13700 13702 13735
13763 13791 13804 13806 13827

Serya C. po 1.000 zł. = 2.000 kor.

314 354 418 465 481 490 496 531 540 574 583 626 685
696 754 771 773 821 828 841 875 919 942 946 954 1014
[illegible]030 1046 1162 1167 1196 1275 1303 1376 1437 1457 1461 1467 1563
[illegible]664 1678 1692 1731 1739 1823 1867 2012 2034 2163 2174 2218 2260
[illegible]265 2343 2506 2534 2555 2604 2620 2624 2652 2734 2812 2860 2905
[illegible]982 3036 3085 3118 3142 3170 3447 3538 3539 3591 3634 3683 3750
[illegible]764 3811 3831 3925 4219 4271 4291 4299 4357 4398 4456 4468 4597
[illegible]03 4661 4711 4749 4769 4908 4920 5042 5090 5101 5166 5359 5598
[illegible]12 5445 5646 5683 5687 5876 5931 5933 6108 6110 6236 6255 6298
[illegible]67 6520 6530 6633 6654 6696 6756 6784 6871 6876 6878 6897 6945
7019 7044 7057 7092 7094 7213 7221 7298 7327 7380 7470 7489 7532
7559 7589 7764 7832 7903 7987 7988 8133 8195 8228 8427 8446 8471
8542 8624 8627 8654 8664 8692 8781 8836 8978 9061 9088 9251
9326 9381 9411 9444 9510 9644 9679 9689 9732 9735 9899 9908 9940
9986 10053 10061 10074 10096 10109 10121 10183 10409 10434 10497 10533 10574
10603 10666 10710 10746 10747 10754 10844 10868 10878 10892 10895 10911 11039
11088 11130 11218 11245 11313 11362 11386 11437 11634 11678 11709 11730 11858
11862 11863 11898 11900 11951 12106 12161 12180 12207 12268 12307 12324 12353
12513 12551 12669 12692 12502 12831 12878 13036 13132 13180 13219 13264 13277
13286 13344 13346 13469 13486 13497 13514 13589 13627 13661 13760 13797 13799
13812 13837 13842 13867 13891 13906 13914 13928 14028 14058 14072 14102 14103
14121 14155 14171 14190 14204 14205 14266 14317 14324 14589 14648 14712 14733
14774 14781 14952 15086 15104 15127 15134 15212 15258 15272 15303 15335 15491
15611 15652 15744 15755 15773 15855 15929 15965 16012 16234 16258 16277 16368
16369 16430 16459 16461 16547 16565 16629 16657 16723 16807 16921 16998 17064
17090 17103 17105 17163 17312 17332 17357 17396 17415 17416 17423 17449 17522
17576 17597 17699 17706 17720 17751 17774 17825 17831 17946 17956 17964 18134
18174 18361 18394 18478 18499 18508 18526 18532 18534 18552 18619 18674 18677
18729 18799 19062 19129 19160 19182 19190 19213 19242 19256 19292 19318 19356
19392 19454 19520 19542 19558 19625 19629 19639 19669 19695 19714 19729 19738
19846 19855 19898 19955 19968 20009 20022 20054 20075 20121 20158 20211 20241
20243 20251 20261 20338 20428 20437 20444 20453 20476 20478 20503 20557 20588
20727 20745 20765 20785 20928 20970 21004 21076 21082 21114 21131 21141 21257
21261 21314 21322 21326 21388 21405 21491 21495 21502 21539 21560 21566 21569
21590 21613 21614 21619 21621 21632 21643 21676 21710 21726 21732 21764 21797
21809 21867 21886 21896 21924 21992 22010 22011 22031 22063 22086 22189 22219
22233 22264 22282 22298 22305 22393 22451 22457 22461 22495 22503 22514 22523
22558 22584 22626 22634 22645 22651 22773 22779 22816 22830 22880 22915 22970
22990 23026 23050 23098 23103 23115 23124 23137 23142 23149 23153 23253 23279
23284 23299 23385 23430 23490 23520 23529 23536 23577 23595 23609 23635 23639
23680 23687 23694 23725 23767 23806 23808 23842 23876 23910 23935 23967 24001
24041 24052 24053 24063 24100 24183 24205 24246 24251 24260 24288 24298
24313 24333 24344 24395 24404 24411 24466 24475 24487 24588 24596 24603 24644
24657 24711 24715 24716 24756 24776 24783 24843 24885 24907 24916 25047 25171
25194 25246 25247 25304 25326 25329 25355 25356 25417 25438 25440 25447 25464
25475 25489 25520 25581 25586 25591 25592 25595 25654 25689 25753 25775 25808
25826 25867 25888 25903 25907 25928 25939 25971 25988 26019 26032 26044 26047
26088 26097 26101 26124 26130 26145 26150 26190 26237 26239 26266 26269 26284
26319 26326 26349 26354 26362 26396 26411 26423 26425 26438 26459 26473 26505
26541 26559 26579 26598 26662 26695 26706 26735 26750 26754 26790 26795 26853
26867 26868 26884 26891 26932 26940 27049 27070 27109 27117 27116 27134 27143
27249 27286 27295 27319 27352 27353 27392 27426 27481 27517 27538 27548 27549
27571 27616 27662 27687 27760 27765 27775 27966 27978 28065 28089 28091 28129
28139 28171 28192 28365 28367 28370 28373 28414 28430 28436 28461 28465 28470
28493 28508 28511 28525 28538 28547 28573 28607 28663 28721 28734 28740 28746
28755 28759 28821 28835 28836 28851 28940 28974 28985 29050 29064 29099 29133
29135 29163 29171 29196 29229 29244 29248 29260 29312 29322 29329 29369 29410
29414 29421 29469 29484 29485 29541 29595 29774 29784 29812 29850 29861 29883
29902 29907 29944 30025 30029 30059 30063 30078 30100 30109 30154 30155 30157
30185 30186 30197 30204 30208 30256 30274 30302 30338 30355 30414 30435 30490
30505 30522 30539 30547 30589 30723 30754 30766 30775 30800 30814 30836 30840
30855 30864 30915 30916 30918 30930 30938 30948 30952 30953 31051 31079 31086
31090 31096 31101 31134 31157 31161 31216 31257 31300 31349 31353 31367 31395
31407 31458 31511 31560 31570 31667 31673 31738 31746 31749 31752 31779 31838
31840 32034 32039 32115 32195 32203 32217 32219 32255 32273 32317 32323 32389
32391 32392 32398 32420 32429 32437 32451 32519 32622 32635 32789 32833 33057
33375 33482 33502 33599 33608 33647 33695 33698 33723 33853

Serya D. po 5.000 zł. = 10.000 kor.

49 86 119 252 271 329 355 375 550 603 615 647 653
920 949 959 1049 1083 1110 1230 1379 1406 1449 1497 1577 1610
1641 1673 1738 1750 1788 1797 1845 1917 1922 1936 1973 2005 2026
2053 2087 2088 2163 2197 2206 2223 2232 2258 2346 2424 2442 2513
2526 2611 2656 2660 2709 2747 2753 2793 2800 2804 2833 2851 2899
2955 2998 3020 3037 3186

Serya E. po 10.000 zł. = 20.000 kor.

18 29 63 68 76 169 219 224 238 292 326 346 435
487 574 609 673 780 785 861

Przy dwudziestemtrzeciem losowaniu

4% listów hipotecznych

dnia 29 kwietnia 1907

zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 200 koron.

Nr. 837, 860, 1042, 1307, 1539, 2041, 3218, 4242, 5296, 5369, 5876, 6223, 7397, 8280, 9203, 9703, 12538, 12576, 12608, 12635.

Serya B. po 1.000 koron.

Nr. 51, 272, 883, 1291, 1418, 1481, 2285, 3443, 4372, 4460, 4854, 6419, 9304, 9751, 9927, 10075, 10172, 10145.

Ser. C. po 2.000 koron.

Nr. 332, 668, 891, 1714, 2208, 2886, 3576, 4136, 4763, 4936, 5011, 5660, 6222, 6243, 6496, 6840, 7317, 7698, 7807, 8211, 8747, 9073, 9263, 10998, 11879, 11981, 12012, 12466, 12590, 13060, 13376, 13930, 14307, 15189, 16236.

Ser. D. po 10.000 koron.

Nr. 36, 497, 797, 2136.

Ser. E. po 20.000 koron.

Nr. 963.

Powyższe Listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału, począwszy od **dnia 1 listopada 1907** i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu, będą wprawdzie nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka potrącona będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, jeszcze w obiegu będących 4½% listów hipotecznych, będzie ogłoszony w pierwszej połowie miesiąca maja b. r.

Następne losowanie z końcem października 1907.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1907.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank Hipoteczny.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Zakład wodoleczniczy i Sanatoryum
Dra KRUPCZYA
specyalista chorób nerwowych
KRAKÓW, Szujskiego 11.

„Pohulanka“

ogród restauracyjny z komfortem urządzony dnia 9 maja otwarcie. Koncert kapeli „Harmonia“, kuchnia, bufet, wina, piwo Exportowe, pod zarządem **Zygmunta Müllera.**

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2^1/_2$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewióskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.



Fosfatyna Faliera

(Phosphatine Falières)

przyjemny **pokarm** najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i okresie rośnięcia. **Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.**

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

Zarząd pasieki A. Kraińskiego

w Jezierzanach k. Czortkowa

wysyła w pięciokilowych blaszankach wszystko opłatnie, prawdziwy lipcowy miód w cenie 6 kor. 50 hal. a wyborny miód lipcowy w cenie 7 kor. — Wysyła również miody pitne, odszczególnione na kilku wystawach, a to: stołowy, kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w pięciokilowych blaszankach 6 kor. 80 hal.

Cenniki na żądanie franko.

Oliwę do świecenia

najprzedniejszą i

Knotki w najlepszych gatunkach

poleca

JAN HOFFMANN

Lwów, Rynek 34.

Obok firmy J. WALLACHA.

Willa na Wulce

obejmująca większe mieszkanie, stajnie etc. i dwumorgowy ogród do sprzedaży lub do wydzierżawienia. Wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy.

Reprezentacya „Beamten-Vereinu“
we Lwowie, ul. Kopernika l. 28.

Periculum in mora!

Pewien niższy urzędnik z powodu utraty wzroku, z bardzo skromniutką emeryturą spensyonowany, licznemi a długotrwałemi słabościami w swej liczniejszej rodzinie nawiedzony, dla pozyskania środków do ratowania chorych, odstąpiłby niżej poszczególnione, zupełnie dobrze zachowane dzieła, za oznaczoną przy każdem cenę, którą przy niektórych do połowy, a nawet do trzeciej części pierwotnej ich ceny obniżył i tak:

1. Dzieła Wincentego Pola prozą i wierszem 10 tomów, 30 koron.

2. Biltza „Lecznictwo przyrodne polskie“ setne wydanie z tabelami i ilustracyami w tekście za 25 koron.

3. „Der Erdball und seine Naturwunder“ dr. Zimmermanna 19 wydanie w 2 tomach, 12 koron.

4. „Die Erde und die Erscheinungen ihrer Oberfläche [illegible] dr. Reclus“ von dr. Otto Ulz drugie wydanie 1 tom, 6 koron.

5. Spamera ilustr. „Historya powszechna“ 3 wydanie 11 tomów, 70 koron.

6. Schedego „Generalna karta Europy“ 25 map kolorowych na płótnie naklejonych, z futerałem, 30 koron.

7. Z dzieła „Österreich in Wort und Bild“ gruby ozdobnie oprawny tom z opisem Galicyi za 15 koron.

Chcący nabyć te dzieła, zechcą odnieść się bezpośrednio pod adresem: „Emeryt“, Lwów, ul. Piekarska l. 73, parter, pierwsze drzwi z podwórza, gdzie także i magiel za 45 koron jest do kupienia.

Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów.

Z. 932/K. K. (3550)

Ogłoszenie.

W dniu 1 maja 1907 odbyło się w obecności c. k. notaryusza publiczne wylosowanie akcyj pierwszeństwa (Prioritäts-Aktien) kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów. Przytem losowaniu zostały następujące 12 sztuk po 400 koron wylosowane, mianowicie: numera **313, 353, 397, 424, 427, 430, 432, 458, 464, 474, 477 i 492.**

Wypłata wyż wymienionych wylosowanych akcyj pierwszeństwa nastąpi 1 sierpnia 1907 w c. k. uprzyw. Kredytowym Instytucie dla przedsiębiorstw transportowych i robót publicznych we Wiedniu I., Freiung Nr. 8.

Wiedeń, dnia 1 maja 1907.

Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów.

Ogłoszenie.

I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zarobkowego i gospodarczego „Jedność“ w Przemyślu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 21 maja 1907 o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym w Przemyślu, ul. Dworskiego Nr. 2 z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Wybór 1 dyrektora i 1 zastępcy dyrektora.
2. Wybór 5 członków Rady nadzorczej.

Przemyśl, dnia 2 maja 1907.

Dyrekcya Towarzystwa zarobkowego i gospodarczego Jedność w Przemyślu,
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Bank Ziemski w Łańcucie

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, począwszy od 100 koron i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem.

Z rachunku bieżącego wypłaca:

za 8-dniowem wypowiedzeniem do 1.000 kor.
za 14-dniowem wypowiedzeniem do 3.000 kor.
za 30-dniowem wypowiedzeniem do 5.000 kor.
za 60-dniowem wypowiedzeniem do 10.000 kor.

Bez poprzedniego wypowiedzenia Bank nie wypłaca żadnej gotówki. Podatek rentowy Bank opłaca z własnych funduszów.

Dla oszczędzenia kosztów pocztowych dostarcza Bank na żądanie czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Dyrekcya.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn Gesellschaft.

VERLOSUNG

der Aktien und 4% Prioritätsobligation pro 1907.

Bei der laut Notariatsprotokolles am heutigen Tage stattgehabten Verlosung wurden nachstehende Nummern gezogen u. Z.

Aktien.

Nr. 21564, 26440, 26517, 38094, 44870, 62166, 63599, 72756, 75522, 80522, 89998, 91867, 91996, 96722, 97212, 106588, 119479, 122624, 133181, 133920. Zusammen 20 Stück.

4% steuerpflichtige Prioritätsobligationen.

Nr. 361—70, 1211—20, 3061—70, 3711—20, 3801—10, 4771—80, 7111—13, 7271—80, 7871—80, 8421—30, 9671—80, 9771—80, 9951—60, 11101—10, 13551—60, 14091—100, 14841—50, 15491—500, 15911—20, 18631—40, 18821—30, 19401—10, 21231—40, 21521—30, 23861—70, 25381—90, 27151—60, 29011—20, 30011—20, 30021—30, 32771—80, 33381—90, 33991—34000, 34091—100, 36871—80, 39161—70, 40091—100, 40421—30, 40541—50, 41631—40, 44101—10, 44161—70, 43131—40, 47181—90. Zusammen 433 Stück.

4% steurfreie Prioritätsobligationen.

Nr. 49431—40, 50991—51000, 52441—50, 53561—70, 55141—50, 58691—700, 58851—60, 58921—30, 59101—10, 59531—40, 60681—90, 61641—50, 64691—700, 65821—30, 67871—80, 68501—10, 69501—10, 70201—10, 70211—20, 70591—600, 71671—80, 72201—10, 75121—30, 75861—70, 76731—40, 77541—50, 78391—400, 80161—70, 84341—50, 84841—50, 85261—70, 85301—10, 86481—90, 86501—10, 87381—90, 88151—60, 88331—40, 88821—30, 89131—40, 89871—80, 90901—10, 91031—40, 91361—70, 95771—80, 96141—50, 96361—70, 96531—40, 99241—50, 101421—30, 102841—50, 104361—70, 104991—5000, 105771—80, 106711—20, 106781—90, 106981—90, 107021—30, 107921—30, 108051—60, 109661—70, 111841—50, 112221—30, 115441—50, 116351—60, 118981—90, 122101—10, 124661—70, 126741—50, 129361—70, 130341—50, 132051—60, 132691—700, 133531, 135231—40, 137221—30, 139121—30, 141781—90, 144821—30, 145141—50, 146651—60, 152141—50, 152481—90, 153391—400, 155981—90, 159811—20, 161761—70, 163741—50, 164961—70, 169961—70, 170071—80, 170161—70, 171411—20. Zusammen 911 Stück.

Die Inhaber der gezogenen 20 St. Aktien und 1344 St. Prioritätsobligationen erhalten vom 1 November 1907 angefangen das Nominalkapital d. i. für je eine Aktie den Betrag von 400 K. (Vierhundert Kronen) und für je eine Priorit. Obligation 600 K. (Sechshundert Kronen) nebst den bis 31 Oktober d. J. laufenden Zinsen gegen Einziehung der betreffenden Titres samt allen nicht fälligen Coupons und Talon bei der k. k. priv. Oesterreichischen Länderbank in Wien ausbezalt.

Allfällig fehlende Coupons werden vom Kapitalsbetrage in Abzug gebracht.

Für die verlosten Aktien werden zugleich im Sinne der Statuten auf den Uberbringer lautende Genussscheine verabfolgt.

Restanten aus den Früheren Verlosungen:

Verlost am 1 Mai 1890: **Aktie** Nr. 93365.
„ „ **1892:** **Prior. Obligation** Nr. 75560.
„ „ **1893:** „ Nr. 6996, 63748.
„ „ **1896:** **Aktie** Nr. 32482, 47864.
„ „ **1900:** „ Nr. 11532.
„ „ **1902:** „ Nr. 12177.
„ „ **1903:** **Prior. Obligation** Nr. 13161, 24233, 24236—7, 63253, 70690, 70846—8, 78640, 80417, 108741—4, 115254, 149401, 150793—800.
„ „ **1904:** **Prior. Obligation** Nr. 2261—7, 33781, 47919, 59559, 71629, 90457—8, 95569, 99768—9, 108600, 111727—9, 137568, 142510, 145746, 158991—8, 165121—23, 165125—6,
„ „ **1905:** **Prior. Obligation** Nr. 8457—9, 18125—6, 30420, 48053, 48058, 48368—9, 7[illegible], 67121, 71952—3, 76471—80, 78123, 80862, 91144—6, 104826—30, 107756—7, 107760, 111316—7, 122734, 133079, 145074—6, 147125, 152175, 157632—5, 157637, 157639, 167876, 172132, 173764, 175740.
„ „ **1906:** **Prior. Obligation** Nr. 2891, 3907, 7241—50, 8045, 30061—7, 31184, 32401—10, 36636, 52599, 52671—2, 59350, 61778, 62541—50, 62911—12, 65541—50, 73323—8, 76451—60, 76729, 76931—9, 78097—100, 82917—19, 87948—9, 88265, 88267, 93438, 107211—14, 113048, 113050, 122131, 122135—7, 123101—4, 154741, 156701, 158318—20, 163041—5, 164185—6, 164551—4, 168559, 169671—5, 172076—9, 172811—12.

Wien, 1 Mai 1907.

Der Verwaltungs-Rat.

(Nachdruk wird nich honoriert).

Colosseum Hermanów

Od 1 do 15 maja. Od 1 do 15 maja.

Ogromny Sukces całego programu!

CYRK LILIPUTÓW

Najmniejsi ludzie świata

z miniaturowymi powozikami i najmniejszymi końmi

Les Cadets de Gascognie	THE GREAT KADO
Najznakomitsi paryscy śpiewacy uliczni	Najkomiczniejszy akt żonglerski

THE 4 PARROS

IGRZYSKA ATLETYCZNE W NIEWIDZIANEJ DOTYCHCZAS DOSKONAŁOŚCI.

LUCIE & LUCIELLA	Mirzl von Wenzl
ŚPIEWACZKI I TANCERKI	Wspaniała scena w Alpach tyrolskich

VITOGRAPH Najpiękniejsze i najnowsze żywe FOTOGRAFIE **VITOGRAPH**

Kierownik art. Rudolf Franziak. **Orkiestra c. i k. 95 p. p.**

Ceny miejsc dotychczasowe.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

W niedziele i święta 2 przedstawienia

o godzinie 4 po południu i 8 wieczorem.

Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ulica Karola Ludwika 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.